

Na początku

Księga Objawienia dodaje do Nowego Testamentu piękny akcent, kreśląc przyszłość przewidzianą w Boskim planie, począwszy od czasów apostoła Jana i dalej. Obserwując wypełnianie się tych proroczych przepowiedni, upadamy na kolana pełni pokornego podziwu i zaufania do naszego Ojca Niebieskiego.

Objawienie 1 — „Wprowadzenie” przedstawia nam autora (Boga), posłańca (Jezusa) i uwięzionego pisarza (apostoła Jana).

Objawienie 2-3 — „Siedem Zborów” to rozważania na temat posłańców do każdego zboru, ram czasowych dla każdego kościoła i prawdopodobnego znaczenia każdego z poselstw.

Objawienie 4-5 — „Ukryty przez dwa wieki” to artykuł w którym przedstawiony został duchowy punkt widzenia na plan Boży, włączając w to 24 starszych, czterech Żyjących i „baranka jakby zabitego”.

Objawienie 6: 1-8:1 — „Siedem Pieczęci” pokazuje postęp w zrozumieniu doktryny, która została objawiona Kościołowi Wieku Ewangelii i identyfikuje Tego, który był godzien aby zerwać te pieczęcie.

Objawienie 8-11 — „Siedem trąb” wskazuje na wpływ, jaki wywarło na świat każde z siedmiu orędzi Kościoła.

Objawienie 12-14 — „Kobieta, zwierzęta i żniwo” opisuje prawie 2000 lat prześladowań Kościoła, konflikt między papieżem a władzą świecką i żniwo Wieku Ewangelii.

Objawienie 15-16 — „Siedem ostatnich plag” odkrywa w jaki sposób wejście z Egiptu, oblężenie Jerycha i Świątynia Salomona przedstawiają Boże wyroki wydawane nad obecnym złym światem.

Objawienie 17-18 — „Grzechy i sąd Babilonu” ukazuje wielką nierządnicę babilońską (papiestwo) i jej sąd.

Objawienie 19-20 — „Nadchodzi cudowna zmiana” opisuje sposób, w jaki święci postrzegają koniec Wieku Ewangelii, który jest dla nich czasem obietnicy i zbliżającego się dzieła pojednania.

Objawienie 21-22 — „Wykonało się” to artykuł który ożywia dwa piękne opisy Królestwa Bożego i zastanawia się, jaki wpływ na ludzkość będzie miał czas pokoju, sprawiedliwości i odnowy.

Objawienie 22 — „Końcowe dorady” to opis ostatnich napomnień i błogosławieństw apostoła Jana. Były one skierowane do uczniów za czasów apostoła Jana, wzmacniając cały Kościół przed trudną i wąską drogą, jaka przed nim leżała.

Członkom „klasy stóp” Kościoła pod koniec Wieku Ewangelii, Objawienie Jezusa Chrystusa daje sens w cierpieniu, jasność celu i ufność w oczekiwaniu. Monumentalne dzieło pojednania jest tuż przed nami. Zmierzajmy ku niemu, obserwując rozwój wspianego Królestwa Bożego!

Listopad/Grudzień 2018

Wprowadzenie 4

Obj. 1

Siedem zborów 7

Obj. 2-3

Ukryty przez dwa wieki 11

Obj. 4-5

Siedem pieczęci 14

Obj. 6-8:1.

Siedem trąb 17

Obj. 8-11

Niewiasta, zwierzęta i żniwo 22

Obj. 12-14

Siedem ostatnich plag 26

Obj. 15-16

Grzechy i sąd Babilonu 29

Obj. 17-18

Już wkrótce cudowna zmiana 32

Obj. 19-20

Stało się 35

Obj. 21-22

Wnioski końcowe 37

Nie dodawać, nie odejmować

Wprowadzenie

Objawienie Jezusa Chrystusa, które mu dał Bóg, aby okazał sługom swoim rzeczy, które się w rychle dzieć mają; a on je oznajmił i posłał przez Anioła swojego służyć swojemu Janowi — Obj. 1:1, RVIC (w tłumaczeniu wszystkie cytaty pochodzą z Biblii Gdańskiej, o ile nie wskazano inaczej, przyp. tłum.)

Jest rok 96 n. e.. Pewien starszy chrześcijanin, jeden z „filarów” pierwotnego Kościoła, przebywa na zesłaniu w rezultacie srogich prześladowań ze strony cesarza rzymskiego Domicjana: „Ja Jan, którym też jest bratem waszym, i uczestnikiem w ucisku, i w królestwie, i w cierpliwości Jezusa Chrystusa, byłem na wyspie, którą zowią Patmos, dla słowa Bożego, i dla świadectwa Jezusa Chrystusa” (Obj. 1:9).

Jak Paweł - który już zakończył swoją ziemską pielgrzymkę - Jan również „walczył dobry bój wiary” i czekał, aby w przyszłości otrzymać koronę sprawiedliwości, którą Pan Bóg, Sprawiedliwy Sędzia, miał dać jemu i wszystkim wiernym Chrześcijanom w „onym dniu”.

Ale kiedy miał przyjść ten „on dzień”? Z perspektywy Jana wiele znaków pozostawionych przez Naszego Pana Jezusa wypełniło się w roku 70 n. e. lub przed tą datą. Zniszczenie Świątyni w Jeruzalem (Łuk. 21:6, Mat. 24:2) i ludobójstwo Żydów dokonane rękami Rzymian (Łuk. 23:27-31) były dla Jana wydarzeniami należącymi do przeszłości. On sam również widział wojny, powstania i pojawienie się „fałszywych Chrystusów”. „Czemu Jezus Chrystus jeszcze nie powrócił?” mógł pytać w swoim sercu. Inni Chrześcijanie mogli myśleć podobnie.

Zamiast snu, oczekiwania na swoje zmartwychwstanie, Jan był w więzieniu. Był ciągle wolny w Chrystusie, ale w kajdanach jako człowiek. Ale to tutaj, w najczarniejszej dla Jana godzinie, otrzymał on najjaśniejszy wgląd w przyszłość Kościoła, w formie „wizji”.

„Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał Mu Bóg, aby ukazać swym sługom, co musi stać się niebawem, a On wysłałszy swojego anioła oznajmił przez niego za pomocą znaków służyć swojemu Janowi” (Obj. 1:1, BT).

W tym wersecie Objawienie Jezusa Chrystusa jest jasno określone jako księga symboliczna, nie literalna. Anioł, który je przekazał, objawił je Janowi „za

pomocą znaków”, a apostoł wiernie zapisał je dla naszego pożytku. Poprawna interpretacja użytych symboli jest zatem kluczem to poprawnego zrozumienia tego przesłania.

Fakt, że to niezwykle Objawienia Pana Boga dla naszego Pana Jezusa nie było Mu dane w czasie, gdy jeszcze był w ciele, pomimo że był Nowym Stworzeniem posiadającym głębokie duchowe zrozumienie, pokazuje, że Jehowa rozdziela Swoje światło i Prawdę zgodnie ze Swoim planem, który zawiera czasy i chwile.

Wtedy nastał właściwy czas dla Jana i dla Kościoła, aby otrzymać nowe światło Prawdy. Jak bardzo Jan musiał odczuwać to błogosławieństwo i pokrzepienie! W istocie napisał: „Błogosławiony, który czyta, i ci, którzy słuchają słów proroctwa tego, i zachowują to, co w niem jest napisane; albowiem czas jest blisko” (Obj. 1:3).

Chociaż pierwotni Chrześcijanie wciąż widzieli zaciemniony obraz Prawdy, to jednak Jan i cały ówczesny Kościół otrzymali nowy punkt odniesienia, względem którego mogli kształtować swoje spodziewania. Jak w otwartej księdze, albo raczej jak na rozwiniętym zwoju, mogli ponownie ocenić, w którym miejscu znajdowali się w strumieniu czasu. W ten sposób mogli uczyć się o wydarzeniach, które dopiero miały nastąpić w czasie Wieku Ewangelii. W tym sensie, Objawienie spowodowało rozwój prawd i nawet historii samej w sobie; tak, abyśmy trzymali się tego, co zostało w nim zapisane.

W tym artykule zapraszamy Cię do przestudiowania pierwszego rozdziału tego cudownego i proroczego objawienia, które stało się listem Jana do zborów (kościół, BT), a w ten sposób, listem od Jana do Ciebie!

Siedem zborów

Jak każdy list, również i ten otwiera powitanie - „siedmiu zborom, które są w Azji.” W tym wersecie „Azja” nie oznacza kontynentu azjatyckiego, ale pro-

wincję Rzymską znaną w czasach Janowych jako Azja Mniejsza. Dzisiaj na tym samym terenie leżą obszary zachodniej Turcji.

Pan Jezus podaje nazwy tych kościołów, czy też zborów: Efez, Smyrna, Pergamon, Tyjatyra, Sardes, Filadelfia i Laodycea (Obj. 1:4,11).

Możemy jednak zapytać: ale dlaczego mamy tu siedem zborów i dlaczego w tej konkretnej kolejności? Sir William Ramsey, w swojej książce „The Letters to the Seven Churches” („Listy do Siedmiu Zborów”, przyp. tłum.), interesująco sugeruje, że kolejność zborów w Objawieniu związana jest z trasą pocztową wiodącą po okręgu, którą miał podążać goniec. Co więcej, te siedem zborów były głównymi ośrodkami komunikacyjnymi, z których kolejni posłańcy mogliby być wysłani w ten sposób, aby inne zbory w poszczególnych rejonach mogły przeczytać tę korespondencję. Patrząc z perspektywy sprawnej metody dystrybucji, Objawienie było skierowane do większej ilości odbiorców niż siedem pierwotnych zborów.

Ale z tego konkretnego porządku można wynioskować głębszą, duchową lekcję. Gdy uważnie przestudujemy wydarzenia długiego okresu historii Chrześcijańskiego Kościoła, znajdziemy coś godnego uwagi.

Najwyraźniej Pan Bóg zdecydował, aby podzielić historię Kościoła na siedem okresów, które były wyjątkowe w swoich doświadczeniach, historii i zrozumieniu doktrynalnym. Dlatego też każdy zbor w Objawieniu 1:11 symbolicznie przedstawia jeden z tych oddzielnych okresów; jak również każdy z nich ma swego specjalnego posłańca, który był kierowany do całego „zboru”. W artykule „Siedem zborów” znajdziemy więcej szczegółów na temat pięknego rozwoju Prawdy przez cały Wiek Ewangelii.

Wizja Syna Człowieczego

Kontynuując rozważania nad pierwszym rozdziałem tego zesłanego z nieba listu, znajdziemy cudowny opis naszego uwielbionego Pana, Jezusa Chrystusa: „A w pośrodku onych siedmiu świeczników podobnego Synowi człowieczemu, obleczonego w długą szatę, i przepasanego na piersiach pasem złotym; a głowa jego i włosy były białe, jako wełna biała, jako śnieg, a oczy jego jako płomień ognia; a nogi jego podobne mosiądzowi, jakoby w piecu rozpalone, a głos jego, jako głos wielu wód. (...) a z ust jego wychodził miecz z obu stron ostry, a oblicze jego jako słońce, kiedy jasno świeci” (Obj. 1:13-16).

Według interpretacji br. Russella, „długa szata” opisuje długą, bardzo powłóczytą szatę, taką jaka była noszona przez królów i kapłanów (R1599:2). Była „długa aż do stóp”, ponieważ jego nogi, „podobne mosiądzowi” są symbolami członków „klasy stóp” Kościoła, których Pan Bóg chciał użyć w swojej służbie. Tym samym ten strój, będąc długi, sięga w dół aż do członków „klasy stóp” Kościoła, którzy zostali oświeceni przez Prawdę (R3569:5).

Stopy były „jakoby w piecu rozpalone” w wyniku procesu rafinacji przez ogniste próby, tak na poziomie indywidualnym, osobistym, jak i dla wszystkich członków Ciała (1 Piotr 4:12, R2827:1). Postać uwielbionego Jezusa Chrystusa miała na sobie „pas złoty” na piersiach (tj. klatce piersiowej), co wskazuje na dzierzoną godność i suwerenną władzę (R1599:4). Jego głowa i włosy były „białe, jako wełna biała, jako śnieg”, co jest pięknym znakiem zarówno wieku, jak i czystości, a co symbolizuje wiedzę i doświadczenie, mądrość i wspaniałość (R2826:5, HG62:1, R3569:5). Jego „oczy (...) jako płomień ognia” symbolizują fakt, że nasz Mistrz jest wszytkowidzący i wszechwiedzący. Nic nie ujdzie Jego uwadze i to powinno wywołać uświęcający efekt w każdym z nas (Przyp. 15:3, R3569:5). „Miecz z obu stron ostry”, który wychodził z Jego ust reprezentuje Miecz Ducha, Słowo Boże. Symbolizuje on również misję Jego Prawdy i jej ostateczne zwycięstwo (R:1599:4). W końcu zauważmy, że Jego głos był „jako głos wielu wód”. To oznacza, że nasz Pan, obecny wraz ze swoim Kościołem, będzie mówił zarówno do swej Oblubienicy jak i przez nią, za pomocą wielu języków i wielu narzeczy.

Ten opis Jego wyglądu ukazuje nie tylko wielkie dostojęstwo i ogromny majestat, ale również wspaniałą siłę i moc, które to cechy charakteru są odpowiednie dla sędziego, wykonawcy i króla. Z drugiej strony, Jan nie był przyzwyczajony do oglądania Pana Jezusa w tej postaci. Za dni gdy Jezus był w ciele, Jan zdążył bardzo dobrze poznać swego Mistrza. Byli przyjaciółmi, być może nawet kuzynami, którzy spędzali ze sobą czas, podróżowali razem i jedli wspólnie. Jan jest nawet nazwany „uczniem, którego miłował Jezus” (Jan. 13:23, 19:26, 21:7). Czy możemy wyobrazić sobie, jak Jan musiał się czuć, gdy w tej wizji zobaczył „innego” Pana Jezusa - będącego w chwale? Jan wprost powiedział nam, jak zareagował na taki widok: „A gdym go ujrział, upadłem do nóg jego, jako martwy.” To była jak najbardziej normalna reakcja, oddająca imponujący charakter tego, co zobaczył Jan!

Ale wtedy Pan Jezus „włożył prawą rękę swoją na mię, mówiąc mi: Nie bój się!” (Obj. 1:17). Jakież uspokajające słowa! Możemy sobie tylko wyobrazić, że słodkie wspomnienie o Panu Jezusie, jakiego znał, powróciło do niego w fali wspomnień.

Pan Jezus mówił dalej: „Jam jest on pierwszy i ostatni, i żyjący; a byłem umarły, a otom jest żywy na wieki wieków. I mam klucze piekła i śmierci” (Obj. 1:17, 18). Jan nie tylko nie musiał bać się tej wizji, ale również nie potrzebował bać się śmierci w tamtym więzieniu na wyspie Patmos, ponieważ Pan Jezus pokonał śmierć i przyszedł „aby wysłuchać wzdychania więźniów, i rozwiązał na śmierć skazanych” (Ps. 102:20). Dzięki temu, nawet gdyby Jan poniósł śmierć w więzieniu, to stan taki nie byłby trwały. Wprost przeciwnie, taka śmierć mogłaby faktycznie oznaczać uwolnienie go we właściwym czasie z jego śmiertelnego i grzesznego stanu, do wywyższonego, doskonałego życia w niebie.

Cenny list do wszystkich prawdziwych Chrześcijan

Jan zobaczył tego „podobnego Synowi człowieczemu” będącego „w pośrodku onych siedmiu świeczników”, który „miał w prawej ręce swojej siedm gwiazd” (Obj. 1:13,16).

Tutaj zwróćmy uwagę na dwa przypadki użycia liczby siedem. W całym Objawieniu pojawia się więcej siódemek: siedem pieczęci, siedem trąb, siedem

ostatnich plag. W tym wydaniu naszego czasopisma zawarliśmy szereg artykułów, w których możemy znaleźć wytłumaczenie ich znaczeń.

Ale co znaczy „siedem świeczników” i „siedem gwiazd”? Pan Jezus tłumaczy: „siedm onych gwiazd są Aniołowie siedmiu zborów, a siedm świeczników, któreś widział, jest siedm zborów.” (Obj. 1:20)

Teraz mamy przed sobą kompletny obraz: nasz uwielbiony Pan nie jest daleko od nas, ale tak naprawdę bardzo blisko, „w pośrodku” zborów! Co więcej, On ma „siedmiu aniołów” czy też posłańców, w Swojej prawej dłoni; to znaczy, pod swym kierownictwem. Są oni pod ochroną i opieką Mistrza (R3570:4). Ci posłańcy, jak w szczegółach zobaczymy to w kolejnych artykułach niniejszego magazynu, są zazwyczaj uważani za siedmiu specjalnych sług Bożych, którzy zostali posłani ze szczególnym przekazem do Kościoła funkcjonującego za ich czasów.

Jak cudowne jest to, że przez Jana, brata naszego „i uczestnika w ucisku” (Obj. 1:9), otrzymaliśmy taki cudowny list od naszego drogiego Ojca, Jehowy, i naszego drogiego Pana, Jezusa. Ten list rozwija przed naszymi oczami historię całego Kościoła. W czuły sposób zwraca uwagę na nasze błędy i nasze sukcesy, a przede wszystkim uspokaja nas słowami: „Nic się nie bój tego, co masz cierpieć. (...) Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota.” (Obj. 2:10).

— André Couceiro —

Siedem zborów

Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi zborom — Obj. 2:7.

Poselstwa Pana Jezusa Chrystusa do siedmiu zborów są pełne mocy i niesłuchanie ważne dla nas, kiedy mamy na uwadze rozwój Kościoła przez cały Wiek Ewangelii. Opieka i zapewnianie przez Jezusa Chrystusa pokarmu dla wiernych w każdym z okresów Kościoła rozpoczęły się natychmiast po Jego ofierze na Kalwarii i trwają do dzisiejszego dnia.

W przypadku każdego zboru przedstawimy: (1) propozycję interpretacji osoby „posłańca”, (2) przybliżone ramy czasowe i (3) przesłanie dla danego zboru. Każde z tych poselstw było istotne i miało zastosowanie nie tylko do Kościoła w dotyczącym go okresie, ale jest ono ważne również i dla nas, przy końcu Wiek Ewangelii.

Proponujemy przyjęcie wykładni, że każdy z okresów zaczyna się od poselstwa wygłaszanego przez właściwego „anioła”. W ten sposób daty będą powiązane tak blisko jak to możliwe z konkretnym przesłaniem, w przeciwieństwie do innych wydarzeń na świecie w danym czasie. Czy pierwszy okres mógł się skończyć wraz ze zniszczeniem Jerozolimy w roku 70? Jest to możliwe. Niemniej jednak proponujemy jego koniec pomiędzy rokiem 70 a 90, czyli w granicach przybliżonego czasu napisania Księgi Objawienia i początkiem przesłania do kolejnego zboru.

Pierwszy zbór – Efez

W pierwszych 7 wersetych Księgi Objawienia czytamy poselstwo do zboru w Efezie. Prawie wszyscy zgadzają się z myślą, że posłańcem tego pierwszego zboru był apostoł Paweł. Choć niektórzy mogą sugerować innych kandydatów, niewątpliwie to św. Paweł był jednym z najwybitniejszych autorów Nowego Testamentu, a jego listy znalazły się wśród najbardziej wpływowych pism wczesnej fazy rozwoju Kościoła. Ponadto, proponujemy myśl, że okres efeski rozpoczął się zaraz po Dniu Pięćdziesiąticy i trwał do lat około 70-90 n.e.

Innym z możliwych posłańców pierwszego Kościoła mógłby być apostoł Piotr. „Żeś ty jest Piotr; a na tej opoce zbuduję kościół mój... I tobie dam klucze królestwa niebieskiego”

(Mat. 16:18-19). Apostoł Piotr przekazał Ewangelię najpierw Żydom podczas Dnia Pięćdziesiąticy, potem Samarytanom (Dzieje Ap. 8:14-17), a następnie poganom w domu Korneliusza.

Jakkolwiek Kościół w tym okresie chwalony jest za cierpliwą wytrwałość i umiejętność rozróżniania prawdy od fałszu, to jednak najwyraźniej pozwolił, aby jego gorliwość osłabła: „Ale mam nieco przeciwko tobie, żeś miłość swoją pierwszą opuścił” (Obj. 2:4). Być może wczesne prześladowania skłoniły jego członków do polegania (całkiem słusznie) na Panu Jezusie, jednakże kiedy represje zmalały, pierwsi chrześcijanie mogli zacząć bardziej polegać na samych sobie i odwrócić uwagę od prawdziwego celu. Dodatkowo, udzielona została im pochwała za to, że nienawidzili uczynków „nikolaitów”, co zdaje się być symbolicznym określeniem tych, którzy „podbijają” lub „uciskają ludzi”, co jest znaczeniem słowa „nikolaita”. Widzimy w tym odniesienie do wczesnych prób wprowadzenia hierarchii i „panowania” nad innymi w kościele (3 Jana 9). Praktyki takie stały w oczywistej sprzeczności z przykładami uczuć, jakie powinny cechować przywódców (1 Piotra 5:1-3). Tym samym, wersety te zawierają zarówno napomnienie do czujności, aby nie zanikła nasza gorliwość, jak również zachętę do podtrzymywania braterskiej miłości i ducha ochoczej współpracy, bez względu na to, jaka będzie nasza rola w zborze lub jakie będziemy mieli dary w służbie dla Pana.

Drugi zbór – Smyrna

Dobrym kandydatem na posłańca do zboru w Smyrnie (Obj. 2:8-11) jest św. Jan, autor Księgi Objawienia. Księga ta została napisana w latach około 70-90 n.e., jakkolwiek ciężko jest tutaj o dokładność. Uważamy, że okres Smyrny rozciąga się do roku 313 n.e.

Etymologia nazwy „Smyrna” prowadzi nas do słowa oznaczającego w tłumaczeniu „gorzki”. W dobry sposób opisuje to gorzkość prześladowań, jakie znośił Kościół podczas trwania tego okresu. Cesarstwo Rzymskie miało bardzo niewielką tolerancję dla wiary chrześcijańskiej i setki, jeżeli nie tysiące osób,

stało się w tych latach męczennikami. Nasz Pan rozpoczyna swe przesłanie od słów zachęty, doceniając cierpienia jakie znosił Jego lud i widząc ich potrzeby, włączywszy w to także problemy z tymi, którzy fałszywie mienili się być Jego ludem wybranym. Wskazuje On również, że Kościół tego okresu jest w istocie bogaty (w cenne obietnice). Jezus zapowiada, że chociaż Jego naśladowcy będą cierpieć przez pewien czas, to jednak ci, którzy pozostaną wierni aż do śmierci, otrzymają koronę żywota (Obj. 2:10).

Z biegiem czasu, prawdziwie wierzący, prawidłowo postępujący zgodnie z wolą naszego Pana i przestrzegający Jego przykazań, byli stopniowo podporządkowywani przez wpływowe grupy fałszywych chrześcijan. Niektórzy z nich dążyli do czerpania zysków z wiary (na podobieństwo słów 1 Kor. 4:8-10). Za czasów Nerona, Dioklecjana i innych cesarzy, setki osób zginęły śmiercią męczeńską, a ilość tych ofiar liczy się w tysiącach (poszczególne szacunki znacznie się od siebie różnią).

Co ciekawe, chociaż przywódcy rzymscy podzegli do prześladowań, to jednak wielu urzędników sprawujących swe funkcje daleko od stolicy, nie kwapiło się do pójścia w ich ślady. Sprawilo to, że choć chrześcijaństwo było uciskane, nie zostało jednak stłumione. Pomimo sporadycznych prześladowań, powodujących wiele bólu i śmierci, okres ten pozostał jednym z tych, w których Kościół wzrastał, a nawet do jakiegoś stopnia prosperował. Chociaż jego członkowie byli prześladowani, a i my w dzisiejszych czasach również możemy tego doświadczyć (zwykle w znacznie mniejszym stopniu i skali), najważniejszą rzeczą do zapamiętania jest to, że dla wiernych przewidziane zostało wielkie bogactwo – korona żywota!

Trzeci zbór – Pergamon

W 313 r. wzmógł się wpływ nauczania Ariusza, diakona a później proboszcza z Aleksandrii w Egipcie. Chociaż idee których stał się wyrazicielem i przyjęte stanowisko duchowe nie pochodziły bezpośrednio od niego, to jednak był on głośnym przeciwnikiem niemoralności, rosnącego wpływu hierarchii w kościele i rozwijającego się błędu doktrynalnego związanego z nauką o trójcy. Nicejskie wyznanie wiary zostało przyjęte w 325 r., a później poprawione w 381 r. Możemy zatem uważać Ariusza za poważnego kandydata na posłańca do zboru w Pergamonie. Nazwa „Pergamon” oznacza „ziemskie wywyższenie”, które dobrze oddaje wzrost znaczenia przywództwa ko-

ścioła i papieżstwa, jaki miał miejsce w tamtym czasie. Prawdziwy Kościół tego okresu został określony jako ten, który ma siedzibę wśród tronu szatana, co może być odniesieniem do umocnienia kościelnego przywództwa w papieskim Rzymie. Chociaż Kościół był tam jak pszenica pośród kłokolu błędu, to jednak otrzymał pochwałę za brak zaparcia się wiary nawet wówczas, gdy ci, którzy najbardziej dobitnie sprzeciwiali się powstaniu papieżstwa (werset 13, Antypas = Anty Papas, „przeciw ojcom”) zostali wyeliminowani.

Dalszym wyzwaniem tego czasu było subtelne przekręcanie prawd wiary. Bezpośrednie prześladowania zanikły, ale ich miejsce zajęło odwracanie uwagi od zdrowej nauki. Pojawiły się wzrastające naciski na łączenie wierzeń pogańskich z chrześcijańskimi (pomyślmy o Wielkanocy, trójcy, świętach grudniowych, oddawaniu czci Marii, nawet o duszy nieśmiertelnej; wszystkie te nauki mają pogańskie korzenie). Chociaż kościół zdawał się zyskiwać na popularności, to jednak prawdziwy chrześcijanin był zmuszony do walki przeciwko fali zwodniczego zepsucia.

Podobne doświadczenia przechodzimy i dzisiaj (powszechna akceptacja samolubstwa, pychy, chorób psychicznych i całego szeregu grzechów). Zdajemy sobie sprawę, że chociaż jesteśmy na świecie, nie możemy mieć udziału w jego dążeniach. Chwytny się obietnicy danej zborowi w Pergamonie (werset 17): „Temu, co zwycięży, dam jeść z onej manny skrytej” – nie ulegającego zepsuciu Słowa Bożego, zapewniającego duchowy pokarm i nieśmiertelność dla tych, którzy będą znalezieni wiernymi.

Czwarty zbór – Tiatyra

Kolejnym zbozem jest Tiatyra, która to nazwa znaczy „przyjemna woń ofiary”. Można wyobrazić sobie ten okres jako spalanie kadzidła podczas długiego czasu cierpienia dla sprawiedliwości. Około roku 1160 seria przełomowych wydarzeń w życiu Piotra Waldo, bogatego kupca, doprowadziła go do porzucenia handlu i skłoniła do duchowych poszukiwań. Zapłacił on pewnemu duchownemu, aby ten przetłumaczył Nowy Testament z łaciny na francuski. Pozwoliło mu to zauważyć, że papieżstwo zachęcało do odstępstw od Pisma Świętego dla swoich własnych celów. Oddał swój majątek żonie, a biednym większość pozostałych dóbr, zaś sam poświęcił się prostemu życiu, publicznemu wygłaszaniu kazań i nauczaniu.

Okres ten, jak i działania wiernych w tym czasie, charakteryzowały się stopniową rezygnacją z obrzę-

dów i tradycji praktykowanych w kościele katolickim – takich jak spowiedź, odpusty, chrzest niemowląt, transsubstancjacja, itd. Waldo i jego zwolennicy różne ekscesy papieżstwa opisali nawet jako znaki „nierządniczy” z Objawienia! Był to czas próby rzucenia wyzwania politycznej mocy kościoła katolickiego, a ponieważ doktryna o nieomyślności kościoła była już dobrze ugruntowana, więc każde kwestionowanie jego działalności, według ich zrozumienia Biblii, traktowano jako herezję. Rządzący stosowali wypaczone ludzkie rozumowanie do Pisma Świętego, a powstała w ten sposób błędna interpretacja uważana była za „doskonałe Słowo Boże”.

Wierzący zostali ostrzeżeni, poprzez prorocstwo Objawienia, aby nie tolerować Izabeli, „nierządniczy”. Wielu stawiało Izabeli jedynie bierny opór, zamiast aktywnie ujawniać jej fałszywe twierdzenia. Z poselstwa można jasno wnioskować, że ci, którzy popętniają z nią duchowe cudzołóstwo, włączając w to jej dzieci (ruchy i odgałęzienia protestanckie), zostaną odcięci (Obj. 2:22-23).

Ci, którzy cierpią, proszeni są o to, by trzymali się mocno Prawdy, nawet w obliczu błędnego nauczania. Otrzymują obietnicę, że ostatecznie sytuacja całkowicie się odwróci i ci, którzy byli surowo rządzeni laską żelazną zostaną tymi, którzy będą pewnie rządzić nad obalonymi i zdezonizowanymi uzurpatorami (wersety 26-27). Oczywiście jest to obietnica równoległa do naszych czasów. Możemy dostrzec przed nami potrzebę zachowania stanowczości w obliczu błędu i wiemy, że wielu pierwszych stanie się ostatnimi, a ostatnich pierwszymi [przypis Redakcji: niektórzy z wydawców Heraldą przychylają się do myśli, że czwarty, tiatyński okres Kościoła trwał do 1517 r., a okres Sardes od roku 1517 do roku ok. 1700, kiedy to protestancka ewangelizacja uzyskała zasięg światowy].

Piąty zbór – Sardes

Nazwa Sardes („pozostałość” lub „to, co pozostaje”) dosłownie oznacza łuskę lub muszlę po wcześniej żyjącej istocie. Zbór ten składa się z resztki tych, którzy wciąż pozostają wierni po okresie Tiatyry. Wydaje się, że posłańcem do zboru w Sardes, ze względu na jego wysiłki włożone w pracę w imię Słowa Bożego, był Jan Wiklif. Okres Sardes rozpoczął się około roku 1367, kiedy to Anglia próbowała wyłamać się spod władzy papieskiej. Ponieważ sam Wiklif posługiwał się Pismem Świętym, aby atakować papieżstwo, był uważany za zdeklarowanego wroga kościoła katolic-

kiego. Przesłanie do zboru w Sardes brzmi: „masz imię, że żyjesz; aleś jest umarły” (Obj. 3:1). Chociaż początkowo jego członkowie skutecznie rozpowszechniali dobrą nowinę, to jednak gdy przywódcy umarli, ruch zaczął zanikać. Tym samym przesłanie stanowi zachętę do wzmocnienia tego, co zaczęło zanikać – dobrych uczynków i odkrytych Prawd.

Z biegiem czasu, zarówno kościół nominalny jak i Korona wzmogły naciski na nowopowstały ruch. W wyniku tego, „ostatek” stał się Kościołem działającym „w podziemiu”; choć był atakowany i osłabiony, to jednak ziarno zasiane przez Wiklifa nigdy nie obumarło.

Zgodnie z zapisem Obj. 3:4, jedynie niewielu wiernych pozostało w tych trudnych czasach. Także do nas dzisiaj odnosi się obietnica, że jeżeli zwyciężymy, będziemy obleczeni w szaty białe (werset 5).

Szósty zbór – Filadelfia

Okres Filadelfii („braterska miłość”) rozpoczyna się wraz z drastycznym wzrostem korupcji w obrębie papieżstwa. W roku 1517 Marcin Luter, posłaniec tego czasu, ogłosił swoje słynne „95 tez”. Co do zasady atakowały one odpusty, ale uderzały również w aurytet papieża. Nigdy wcześniej fałszywe twierdzenia antychrysta nie były tak widoczne. Luter zignorował funkcjonujące wówczas założenie, że „głowa kościoła” musi być wspierana przez Pana Boga, a przez to stało się dla niego jasne, że ów hierarchiczny system (wraz ze swoją głową) jest wrogiem prawdziwej religii.

Braterska miłość, dla której został nazwany ten okres, odzwierciedla sukces reformacji, który w dużej mierze zależał od braterstwa łączącego wiele różnorodnych nacji, klas i wierzeń. Wśród wierzących było więcej egalitarnego ducha, a mniej „panowania”, które tak długo nękało Kościół. Wciąż jednak Pan ostrzega prawdziwy Kościół przed tymi, którzy podają się za Żydów (duchowych Izraelitów), a nimi nie są, ale kłamia (Obj. 3:9).

Pod koniec okresu Filadelfii pojawił się ruch Millera (od wczesnych lat XIX w do jego połowy.), kiedy to spodziewano się końca świata w 1844 r. Niespełnienie się tych oczekiwań było dla wielu próbą wiary. Poprzez zachowanie od „godziny pokuszenia” (werset 10), niektórzy utrzymali swą wiarę do czasu, kiedy sprawy stały się jaśniejsze.

Do członków zboru w Filadelfii (i nas) kierowane jest przypomnienie o potrzebie pozostania czujnym, żeby nie utracić nagrody, o którą się staramy.

Siódmy zбір – Laodycea

W końcu dochodzimy do zboru w Laodycei – tych, którzy pozostają w niebezpieczeństwie stanu letniości; to znaczy, którzy nie są ani gorącymi, ani zimnymi. Niektórzy uważają, że użyte tutaj zwroty odnoszą się do stopnia gorliwości przejawiającej się w tym okresie Kościoła. Być może lepsza interpretacja ukazuje indywidualny efekt wpływu Prawdy na serce chrześcijanina. „Zimno” wskazuje na badanie Słowa Bożego, skutkujące „odświeżeniem”, natomiast „gorąco” oznacza oczyszczenie charakteru. Letni chrześcijanie nie byłiby ani orzeźwieni, ani oczyszczeni przez Pismo Święte, ale pozostaliby niedbałymi w swoim postępowaniu.

Obdarzony w stosownym czasie pokarmem przez rękę C. T. Russella, siódmy okres Kościoła otrzymał poznanie odnośnie sposobu i celu wtórego przyjscia Pana. W 1877 r., lub około tego czasu, C. T. Russell postanowił porzucić swoje ziemskie interesy na rzecz pełnoetatowego prowadzenia działalności ewangelicznej. Choć znamy wiele szczegółów jego pism, pozwólmy także przypomnieć sobie jego ostrzeżenie i pilność, którą doradzał, odnośnie ostrożnego „chodzenia jako synowie dnia”. Nie wystarczy posiadanie Biblii, sześciu tomów i reprintów jeżeli nie stosujemy się do zasad „prawdy na czasie”. Wierność polega na słuchaniu i działaniu, a nie jedynie na słuchaniu. Starożytna Laodycea była bogatym centrum

bankowym i handlowym, a w związku z tym nie odczuwała potrzeby niczego. Pamiętajmy, że my zawsze Go potrzebujemy. Jesteśmy napominani tylko dlatego, że On nas miłuje (werset 19) i wiemy, że czas jest bliski, ponieważ stoi On u drzwi i kołacze (werset 20)!

Wnioski

Dzięki naszym braciom żyjącym we wszystkich siedmiu okresach Kościoła, mamy wspaniałe historyczne przykłady łaski i wiary, zachowanej mimo ciężkich prób. Mamy błogosławieństwo retrospektywnego spojrzenia na historię całego Wieku Ewangelii, a obecnie możemy cieszyć się wyjątkowym zrozumieniem cennych obietnic i nadziei związanej z Wysokim Powołaniem. Niech gorliwa wiara i przykład życia naszych poprzedników będzie dla nas wzorem do naśladowania.

Niech ich przykład pomoże nam być silnymi w wierze i dokładać większej pilności do badania Pisma Świętego, dla jaśniejszego zrozumienia tego, w jaki sposób powinniśmy budować nasz charakter i realizować służbę, do której zostaliśmy powołani. Na koniec, zawsze pamiętajmy o specjalnym ostrzeżeniu skierowanym przez Jezusa Chrystusa do nas, upewniając się, że zostaliśmy oczyszczeni i odświeżeni tak mocą Pisma Świętego, jak i mocą Ducha Świętego, działającego w naszym życiu i służbie.

— Nathan Austin —

Ukryta przez dwa wieki

Tajemnicę, zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym jego — Kol. 1:26-27.

W 4 i 5 rozdziale Objawienia mamy zawarty opis dający nam możliwość choćby pobieżnego spojrzenia na zamysł Boży. Jest to plan zbawienia, który On realizuje od czasów poprzedzających stworzenie człowieka. Jezus objawił tam św. Janowi „tajemny plan, ukryty od wieków w Bogu” (Efez. 3:9). Jakiż był to przywilej dla tego apostoła, aby ujrzeć to objawienie i spisać go dla nas!

Zanim zaczęto mierzyć czas w sposób jaki znamy, Bóg był sam we wszechświecie. Mędrzec w Księdze Przypowieści 8:23-30 mówi nam, że Logos (pierwszy akt boskiego stworzenia) był początkiem Jego rodzinnego kręgu i prawdziwą rozkoszą dzień w dzień. Z kolei w Obj. 4:11, 24 starców mówi nam, że Bóg stworzył wszystkie rzeczy dla swojej własnej przyjemności. Oczywiście jest, że Bóg stworzył Logosa, aniołów i ludzkość, ponieważ chciał posiadać rodzinę.

Historia ludzkości w Biblii zaczyna się od doskonałości, ale szybko przechodzi do tragedii grzechu. Nasz Ojciec Niebieski zapewnił jednak ludzkiej rodzinie plan powrotu do siebie. Możliwość ta została dana najpierw Abrahamowi, który otrzymał szansę stania się przyjacielem Bożym, następnie Izraelowi przez posłuszeństwo Zakonowi, w końcu całej ludzkości przez wiarę w krew Swego Jednorodzonego Syna.

Jak tylko Logos okazał się wierny Bogu we wszystkim, co miał do wykonania, Bóg otworzył szerszą szansę dla świata ludzkości przez wiarę w swego Syna. Bóg stworzył szczególne warunki, dzięki którym ludzie powołani dla Jego imienia mogą zostać podniesieni do tej samej boskiej natury, co Jezus i sam Bóg.

Objawienie 4

Jan zobaczył otwarte drzwi w niebie i chciał przez nie przejść, aby zobaczyć, co było po drugiej stronie. Wszedł przez te drzwi w duchu i usłyszał, jak Jezus zaprasza go, aby zobaczył przyszłość. W ten sposób Janowi został przedstawiony widok wieku Ewangelii z niebiańskiej perspektywy. Apostoł zobaczył Boga siedzącego na tronie oraz 24 starców odzianych

w białe szaty, ze złotymi koronami na swych głowach, siedzących wokół Boga na tronach. Owe 24 trony reprezentują władzę nadaną 24 prorokom przez Boga. Białe szaty symbolizują czyste przesłanie od Boga, a złote korony reprezentują ich myśli pochodzące z boskiej inspiracji. Piotr potwierdza znaczenie prorocत्व Starego Testamentu w 1 Piotra 1:12 i 2 Piotra 1:21, stwierdzając, że dano nam poznać boskie tajemnice, w które sami aniołowie pragną wejrzeć.

Inne możliwości dla znaczenia 24 starców obejmują:

(1) Mogą reprezentować klasę Starożytnych Świętych. Niektórzy z nich, tacy jak Noe, Abraham i Mojżesz, są wymienieni w 11 rozdziale listu do Hebrajczyków. Liczba Starożytnych Świętych była dużo większa niż 24, ale 24 może reprezentować określoną klasę. Starożytni Święci zostali przedstawieni przez 24 muzyków w 1 Kron. 25. Wszyscy Starożytni Święci prorokowali o Jezusie, Jego okupowej ofierze i Jego przyszłej oblubienicy - Kościele.

(2) Mogą reprezentować 24 księgi, które składają się na Biblię Hebrajską. Kanon Biblii Hebrajskiej oryginalnie składał się z 22 ksiąg. To była ta sama Biblia Hebrajska, której użyłby Apostoł Jan, zapisując Objawienie około 70 roku. Biblia Hebrajska została podzielona na 24 księgi gdzieś na początku II wieku. W tym samym czasie kanon Nowego Testamentu składał się z 27 ksiąg. Żydowskie autorytety w tym czasie (nadal odrzucające Jezusa, Jego przesłanie i apostołów), zauważyły, że te dwie liczby sumują się do biblijnie uzasadnionej liczby 49. Aby zdyskredytować Nowy Testament, kilka ksiąg w hebrajskich pismach podzielili na dwie, tworząc w ten sposób pozbawioną znaczenia sumę 51. Być może Jezus w tym wypadku przewidział tę ewentualność, ale mimo wszystko poprosił Jana, aby zanotował to w Objawieniu. Warto zauważyć, że dzisiejsze Pismo Święte dzieli się na 66 ksiąg, pięknie zobrazowanych w stole na chleby pokładne, które są ułożone w dwóch stosach po sześć placków.

Niezależnie od tego, czy 24 starców reprezentuje klasę Starożytnych Świętych czy Hebrajską Biblię składającą się z 24 ksiąg, w obu przypadkach

przesłanie jest jednakowe: prorocstwo dotyczące „lwa z pokolenia Judy”.

Siedem ognistych pochodni, które przedstawiają siedem duchów Bożych, stanowi wprowadzenie do kilku następnych rozdziałów Objawienia, które wyjaśniają, w jaki sposób wiek Ewangelii będzie się rozwijać się przez następne dwa tysiące lat. Celem 4 i 5 rozdziału Objawienia jest pokazanie przejścia od wieku Żydowskiego do wieku Ewangelii z duchowego punktu widzenia. Te dwa rozdziały kończą się oddaniem chwały Wszechmocnemu Stwórcy przez wszelkie stworzenie (Obj. 5:13).

Skupiając się na Bożym tronie, Jan zaczyna opisywać cztery postacie w pośrodku i wokoło tronu. Postacie te przypominają lwa, cielca, twarz człowieka i orła w locie. Ezechiel miał podobną wizję Boga w Księdze Ezechiela 1:10. Postacie te przedstawiają cztery główne cechy boskiego charakteru:

- (1) lew reprezentuje niezmierną potęgę Jego mocy (Efez. 1:19-20).
- (2) cielec reprezentuje Jego sprawiedliwość, która została zaspokojona w okupie.
- (3) twarz człowieka reprezentuje Bożą miłość, którą okazał ludzkości, dając swego jednorodzonego Syna (Jan 3:16).
- (4) orzeł w locie przedstawia szeroką perspektywę Jego wielkiej mądrości we wszystkich rzeczach.

Ta sama sekwencja atrybutów została wymieniona w Psalmie 89:14.

Po tym jak cztery postacie zaczynają chwalić Boga (Obj. 4:8-9), 24 starców upada i także oddaje Bogu cześć. Ta kolejność sugeruje, że Boże stworzenie dopiero wtedy zrozumie prorocstwa Starego Testamentu, kiedy zobaczą Jego prawy charakter objawiony w Jego czterech głównych atrybutach.

Coś musi skłonić cztery postacie do uwielbienia Boga, coś co jeszcze ma się wypełnić. Wydarzenia z Obj. 4 nie stanowią całej historii, ale ustawiają scenę dla wydarzeń opisanych w kolejnym rozdziale. Jan stopniowo tworzy tę scenę w naszych umysłach, jak gdyby „wcisnął pauzę” na początku najbardziej dramatycznego filmu, jaki kiedykolwiek nakręcono.

Objawienie 5

Na początku rozdziału 5 Księgi Objawienia, Jan „wcisnął przycisk ‘odtwórz’” i zaczyna opisywać film jaki się przed nim wyświetlał. Apostoł opisuje księgę, która jest zapieczętowana siedmioma pieczęciami i znajduje się w prawej dłoni Boga, który siedzi na

tronie. Zapieczętowana księga jest spisany planem Boga, ale nadal będącym tajemnicą z powodu zapieczętowania, czekającym na godnego „reżysera”, który zrealizuje Boży plan. Zapieczętowana księga przedstawia sprawiedliwy plan Boży, który pozostaje ukryty od początku świata (Rzym. 16:25-26).

Obserwując wyświetlany film, Jan chce się dowiedzieć co jest napisane w tej księdze. Wyczuwa jej dostojne znaczenie i szczerze pragnie ją zrozumieć. W pewnym momencie, apostoł zaczyna płakać, wyrażając swój gorzki smutek spowodowany niewiedzą.

Jeden z 24 starców udziela wskazówki, która pociesza Jana i która skłoniła cztery postacie do oddania chwały Bogu. Jeden ze starców mówi Janowi „Nie płacz! Zwyciężył lew z pokolenia Judy, korzeń Dawidowy, i może otworzyć księgę, i zerwać siedem jej pieczęci.” (Obj. 5:5). Najprawdopodobniej stanowi to odniesienie do prorocstwa, jakie Jakub dał swojemu synowi, Judzie, tuż przed swoją śmiercią (1 Mojż. 49:8-11). Zwróćmy uwagę na podobne słowa użyte do opisu osoby przedstawionej w obu miejscach: Juda jest jak „lew” oraz „Nie oddali się berło od Judy.”

Jakub dostarcza kolejnej wskazówki w 1 Mojż. 49:11, „Uwiąże osłę u krzewu winnego, a młode swojej osłicy u szlachetnej latorośli winnej.” Uwzględnienie tego wydarzenia z pewnością podniosło Jana na duchu, ponieważ kryterium to było mu dobrze znane, podobnie jak mnóstwo prorocstw Starego Testamentu wskazujących na Jezusa (Iz. 11:1-5, 19:18-22, 53:1-12, Dan. 9:25-27, Ps. 22:1-31, 141:2, 2 Mojż. 12:1-28, Zach. 9:9-13, Mich. 5:2).

Gdy Jan zrozumiał związek z Jezusem jako lwem z plemienia Judy, spojrział na tron Boga i zauważył „Baranka, jakby zabitego”. Czy kiedykolwiek widział, żeby martwy baranek stał? To musiał być Jezus! Jan był w końcu świadkiem, jak Jan Chrzciciel ogłaszał Jezusa jako „Baranka Bożego, który gładzi grzech świata” (Jan 1:29). Apostoł zdał sobie teraz sprawę, że Jezus jest przedstawiony w zabitym Baranku, który teraz bierze zwój z boskiej prawej dłoni, oznaczającej aprobatę.

Wreszcie objawiony zostaje Zbawiciel, który jest godzien pokierować następnym wiekiem w Bożym planie – dobrą nowiną lub Wiekiem Ewangelii. Jan, podobnie jak i my, może w końcu odnaleźć oparcie w zapewnieniu Jezusa. Sprawiedliwy i pełen miłości Boży plan dla aniołów i całej ludzkości teraz odkrywa się przed naszymi oczami. Boży plan kończy się wspaniałą uroczystością oddania czci, kiedy „wszelkie

stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko, co w nich jest” oddaje Bogu błogosławieństwo, cześć i chwałę na wieki wieków (Obj. 5:13).

Świat wciąż czeka w niewiedzy na to, co my widzimy teraz w jasnej, duchowej wizji – „objawienie [greckie słowo, apokalypsis] synów Bożych” (Rzym. 8:19). Chwalmy naszego Niebiańskiego Ojca za ten wgląd w potężny, sprawiedliwy, miłosierny i mądry plan Boga dla Jego całego stworzenia. Amen.

Wniosek

Praktyka stanowi najważniejszą część wszelkiej wiedzy. Przez zgłębianie Pisma Świętego, próbę poznania i zrozumienia Bożego planu i tego, co „się

ma stać po tym”, otrzymujemy większą miarę pokoju Bożego, który przewyższa wszelkie ludzkie zrozumienie (Obj. 4:1, Filip. 4:7).

Z tym pokojem jesteśmy w stanie zastosować to, czego nauczyliśmy się z Pisma Świętego, do wykonania wewnętrznego dzieła Ewangelii: krystalizacji naszych charakterów. Nasz ostateczny sukces w tej ważnej pracy pomoże zrealizować to, czego pragnie nasz Ojciec Niebieski – uzupełnienie szerszego kręgu Jego rodziny, który teraz obejmuje wspaniałą Oblubienicę Jego Syna. Wówczas razem, jako Boża duchowa rodzina, Jezus Chrystus i uwielbiona Oblubienica Chrystusowa, będą realizować wielki plan Boży.

— Shawn Ledwinka —

Dziś w prorocत्वach

Globalny kryzys finansowy – 10 lat później

I kupcy ziemi płakać będą i smucić się nad nim, bo już nikt nie kupuje od nich towaru, towaru ze złota i srebra, i drogich kamieni, i pereł, i bisioru, i purpury, i jedwabiu, i szkarłatu, i żadnego drzewa tujowego, i żadnego przedmiotu z kości słoniowej, i żadnego sprzętu z najkosztowniejszego drzewa, i z miedzi, i z żelaza, i z marmuru, (...) W jednej godzinie zniweczone zostało tak wielkie bogactwo! — Obj. 18:11-12,17.

Wrzesień i październik 2008 roku to czas najgorszego kryzysu finansowego w historii świata, włączając w to okres Wielkiego Kryzysu. Takie oświadczenie, być może nieco na wyrost, złożył Ben Bernanke, ówczesny szef Rezerwy Federalnej USA, w listopadzie 2009 roku, w rocznicę krachu. Patrząc wstecz dekadę po tym kryzysie, dostrzegamy skalę i szybkość, z jaką globalne kryzysy finansowe mogą powstać i rozwinąć się w naszym zaawansowanym technologicznie świecie. Tekst przewodni sugeruje, że ustanowienie królestwa Chrystusa na ziemi będzie poprzedzone globalnym krachem finansowym i ekonomicznym, dla którego nie będzie żadnego ziemskiego rozwiązania.

Kryzysy w historii

Zapaść z 1893 roku była początkiem jednej z pierwszych poważnych depresji ekonomicznych w Stanach Zjednoczonych. Podobnie jak w przypadku kryzysu z 1873 r., wywołana została nadwyżką inwestycyjną w sektorze infrastruktury kolejowej i chwiejnym finansowaniem tych inwestycji, co pociągnęło za sobą serię upadłości banków. Sektor infrastrukturalny i bańka kolejowa były uzależnione od podaży złota w stosunku do srebra. Aż do czasów Wielkiego Kryzysu z lat 30-tych, zapaść z roku 1893 była uważana za najgorszą depresję ekonomiczną, jakiej doświadczyły Stany Zjednoczone. Z kolei Wielki Kryzys wymieniany jako najgorsza

cd. na str. 21

Siedem pieczęci

I słyszałem jedno zwierzę mówiące, jako głos gromu: Chodź a patrzaj! — Obj. 6:1, BG.

Księga Objawienia zawiera liczne obrazy dotyczące Wieku Ewangelii. Każdy z tych obrazów pokazuje historię Kościoła z różnej perspektywy. Drugim z tych pięciu spojrzeń jest opis siedmiu pieczęci Objawienia, opisanych w rozdziałach od 6:1 do 8:1. Otwarcie siedmiu pieczęci pokazuje rozwój Prawdy doktrynalnej; począwszy od oryginalnej, czystej Prawdy zapewnionej pierwotnemu Kościołowi, następnie przez jej upadek i zepsucie w czasach Wieków Średnich, przechodząc przez koniec Reformacji i wreszcie dochodząc do przywrócenia czystej Prawdy doktrynalnej w okresie Żniwa Wieku Ewangelii.

W Obj. 5 jest postawione jest pytanie: „kto jest godzien otworzyć te księgi, i odpieczętować pieczęci ich?” To jest „Baranek (...) jako zabity”, który jest godny wziąć księgę i złamać pieczęcie. Baranek, Pan Jezus, pokazał, że jest godny tego zaszczytu. Tym samym otrzymał władzę i możliwość zarówno poznania, jak i wykonywania Boskiego Planu zbawienia rodzaju ludzkiego.

Pierwsza pieczęć

Pierwsza pieczęć jest przedstawiona w Obj. 6:1-2. Baranek złamał pierwszą pieczęć i Jan opisuje w Obj. 6:2 to, co zobaczył: „I widziałem, a oto koń biały, a ten, który na nim siedział, miał łuk, i dano mu koronę, i wyszedł jako zwycięzca, ażeby zwyciężał.” Biały koń występuje jako pierwszy z pośród tych, których dosiada czterech jeźdźców, widzianych przez Jana w 6. rozdziale Objawienia. Ten biały koń, łuk i korona przedstawiają czystą Prawdę, doktryny wysokiej jakości wylane na pierwotny Kościół. Siła tego czystego poselstwa sprawiła, że Ewangelia była szerzona i zakorzeniła się w ówczesnie znanym świecie przez pracę misjonarską apostołów i pierwotnego Kościoła.

Druga pieczęć

Otwarcie drugiej pieczęci zostało opisane w Obj. 6:3. Jan opisuje rudego konia z jeźdźcem, któremu „dano, aby odjął pokój na ziemi, a iżby jedni drugich zabijali, i dano mu miecz wielki.” Rudy koń obrazuje jakość doktryn dostępnych w drugim okre-

sie Kościoła; nie były one już czyste. Wzrost i wpływ prawdziwego Kościoła zaczął słabnąć, w miarę jak zaczął przybierać na sile i wpływie kościoł odstępczy. Nawet w dniach apostołów niszczycielski wpływ fałszywych doktryn próbował utorować sobie drogę w Kościele (1 Jan. 4:1-3).

Później, gdy odeszli apostołowie, zdolność do zwalczania tych wpływów została poważnie osłabiona. Pokój między prawdziwym Kościołem ustąpił miejsca konfliktom wewnętrznym, a dawniej ceniona jedność zaczęła pękać. Wspaniały miecz, dany temu okresowi Kościoła, najprawdopodobniej przedstawia skompletowany Kanon Biblijny. Ale ten wspaniały miecz Biblii zamiast chronić Kościół i zjednoczyć go wokół misji głoszenia Słowa, spowodował jego podział.

Trzecia pieczęć

Otwarcie trzeciej pieczęci zostało opisane w Obj. 6:5. Jan zobaczył trzeciego jeźdźcę, jadącego na czarnym koniu i będącego w posiadaniu zestawu wag. W czasie trzeciego okresu Kościoła prześladowania ze strony Cesarstwa Rzymskiego osłabły, gdy Konstantyn nawrócił się na chrześcijaństwo. W rezultacie liczebność i wpływy kościoła zaczęły wzrastać.

To zapoczątkowało proces podnoszenia ziemskiej rangi kościoła. Pokuszenie tego wywyższenia okazało się zbyt duże, dając początek związkowi kościoła z państwem, co zostało przedstawione w czarnym koniu. W tym momencie ważność doktryn zaczęła być drugorzędna w porównaniu z rosnącą potrzebą zwiększania wpływów i powiększania zasięgu kościoła. Niestety, doktryny przedstawiane chrześcijanom były głoszone przez duchowieństwo dysponujące wypaczonym rozumieniem Prawdy, nie tolerujące przeciwnych poglądów.

Głos słyszany przez Jana mówił: „Miarka pszenicy za grosz, a trzy miarki jęczmienia za grosz; a nie szkodź oliwie i winu.” Być może wypowiedź ta wskazuje na fakt historyczny, że choć system nominalnego chrześcijaństwa otrzymał przyzwolenie aby dyktować większość kwestii doktrynalnych, to jednak istniały pewne prawdy co do których Pan Bóg nie dopuścił, aby zostały zapomniane przez prawdziwy Kościół.

Doktryny, które wpływały na działanie ducha świętego (oleju) w członkach Kościoła, nie mogły być powstrzymane przez nominalny system chrześcijański.

Mimo, że prawdziwy Kościół był ograniczony w tym, czego mógł się nauczyć w czasie tego okresu, czyste Prawdy były dostępne dla tych, którzy byli chętni do ich poszukiwania. Denar (w BG - gorsz, przyp. tłum.) był zapłatą robotnika dniówkowego; więc jego użycie mogę wskazywać na wielki niedostatek. Być może również Chrystus (jęczmień) był uznawany za mniej wartościowy niż kościół (pszenica).

Czwarta pieczęć

Złamanie czwartej pieczęci spowodowało pojawienie się ostatniego jeźdźcy. Siedział on na płowym koniu, przedstawiającym słabość doktrynalną czwartego okresu Kościoła. Doktryny tego okresu były wymierzone przez to, co urosło w ramach represyjnego systemu papieżstwa i jego zanieczyszczonych nauk. Były one zbyt niezgodne z Prawdą, aby podtrzymać zdrowe życie duchowe. Werset ósmy mówi „a tego, który siedział na nim, imię było śmierć, a piekło szło za nim” (Obj. 6:8). To porównanie trafnie opisuje niegodziwe papieżstwo w czasie tego okresu rozwoju prawdziwego Kościoła. Nauczanie doktrynalne i zwyczajnie krzewione przez papieżstwo mogły prowadzić jedynie do śmierci duchowej.

Władza jeźdźcy jest również wspomniana w wersecie ósmym. W czasie tego okresu Wieku Ewangelii papieżstwo używało swoich powiązań z władzami świeckimi świata chrześcijańskiego do prześladowania prawdziwego Kościoła. Pierwsza z tych inkwizycji pojawiła się w roku 1184 n.e.. W trakcie prześladowań prawdziwego Kościoła w czasach inkwizycji, papieżstwo wymagało uznania swych zanieczyszczonych nauk pod rygorem kary śmierci. W związku z tym, prawdziwy Kościół znosił ogromne cierpienia w czasie czwartego etapu swojej historii.

Piąta pieczęć

Złamanie piątej pieczęci przenosi wizję do ołtarza. Poniżej ołtarza Jan widział dusze świętych, którzy cierpieli z powodu swej wierności wobec Prawdy. Ci święci wołali! Pytają Pana słowami zapisanymi w Obj. 6:1 „Dokądże, Panie święty i prawdziwy! nie sądzisz i nie mścisz się krwi naszej nad tymi, którzy mieszkają na ziemi?” Prawdziwy Kościół był prześladowany w czasie pierwszego i drugiego okresu swej historii przez Żydów a później przez świecką władzę

rzymską, w czasie trzeciego i czwartego okresu. Te dotkliwe prześladowania kosztowały życie tysiące z chrześcijańskich świętych. Łączny ciężar wieków ucisku i prześladowań prawdziwego Kościoła jest przedstawiony w tych symbolicznych wołaniach. Wierni Chrześcijanie kurczowo trzymali się najmniejszych okrucichów Prawdy, jakie mogli znaleźć, tylko po to, by spotkać się z mieczem i stosem. Jak długo jeszcze miał pozwolić Nasz sprawiedliwy Ojciec, aby ten stan rzeczy miał dalej trwać?

W Obj. 6:11 znajdziemy zapis, że święci otrzymali białe szaty wraz z wiadomością, że powinni jeszcze na chwilę odpocząć. Ciągłe była jeszcze praca do wykonania: trzeba było znaleźć kolejnych członków Kościoła a wszyscy oni musieli zostać wypróbowani jak chodzi o wierność. Tylko po tym, gdy ostatni członek Ciała Chrystusowego przejdzie poza zasłonę, zostanie wydany wyrok. Do tego czasu Kościół powinien kurczowo uchwycić się swojej wiary w Boże obietnice.

Szósta pieczęć

Teraz docieramy do bardzo wymownej sceny. Opis Obj. 6:12 zaczyna się kilkoma przełomowymi wydarzeniami. Pierwsze to trzęsienie ziemi, potem słońce stające się czarne jako wór włosiany a księżyc przybiera kolor krwi. Następnie, gwiazdy z nieba spadały na ziemię poprzedzając ustąpienie niebios jak zwiniętych ksiąg i poruszenie ze swego miejsca gór i wysp.

Te wydarzenia były powodem tak dla największych jak i najmniejszych z ludzi do schowania się w jaskiniach i między skałami gór; aby zostać oszczędzonym przed gniewem Baranka. Rozdział szósty zamyka się pytaniem „któż może się ostać?”

Wielkie trzęsienie ziemi to Rewolucja Francuska; kolosalny wstrząs socjalny, w którym ludzie mieli możliwość zakwestionowania władz geopolitycznych i obalenia umocnionych religijnych i cywilnych rządów; wszystko w tym samym czasie! Wykorzystywane masy powstały i sięgnęły po swoją indywidualną wolność i swobody, a tego pragnienia wolności nie dało się stłumić. Wolność indywidualna stała się istotną kwestią społeczną w cywilizowanym świecie.

Słońce i księżyc zmieniające swój kolor, gwiazdy spadające z nieba na ziemię i wielki wiatr potrząsający każdą górą i wyspą reprezentują zmiany społeczne, które dzieją się dookoła kościoła. Słońce i księżyc (Nowy i Stary Testament) nie były dłużej uważane

przez tzw. wyższy krytycyzm za spisane pod Boskim wpływem. Ci „wyżsi krytycy” starali się obalić twierdzenie, że Biblia jest Słowem Bożym. Masy chodzące do kościoła zaczęły tracić wiarę w system kościelny.

Następstwa Rewolucji Francuskiej (wielkie trzęsienie ziemi) wstrząsnęły całą Europą i na zawsze zmieniło pejzaż polityczny na świecie. W czasie wielkiego trzęsienia ziemi ogromne rzesze ludzi szukały bezpiecznej przystani. Zaczęły patrzeć na swoje rządy, oczekując, że zapewnią im bezpieczeństwo, gdyż papieżstwo okazało się niegodne zaufania i wyraźnie omyłne. Jednakże rządy również okazały się niegodne ich zaufania. Świat nigdy nie miał już być taki sam.

Siódma pieczęć

Zanim dojdziemy do złamania siódmej pieczęci, musimy przejść przez siódmy rozdział Objawienia. Zaczyna się on wizją czterech aniołów powstrzymujących cztery wiatry. Ci czterej aniołowie mieli rozkazane, aby nie szkodzić ziemi (społeczeństwu), morzu (rzeszom ludzi) albo drzewom (rządzącym), dopóki słudzy Boży nie zostaną popieczętowani na swoich czołach. To obrazuje intelektualne zapieczętowanie, które ma miejsce w prawdziwym Kościele [przypis Redakcji: to jest najbardziej rozpowszechniona myśl. Czy Pismo Święte nie sugeruje jednak podobnej myśli o spłodzeniu z ducha, jak w przypadku pieczęci na czole najwyższego kapłana? (ŚWIĘTOŚĆ PANU, 2 Moj. 28:36, Efez. 4:30, i podobnie Ezech. 9:4)].

Opis Obj. 7:4-8 wskazuje na prawdziwy Kościół, jaki pokazany jest w 12 pokoleniach cielesnego Izraela. Podążając za tą symboliką, opis Obj. 7:9-17 daje nam obraz Wielkiego Grona jako klasy. Następnie, w Obj. 8:1 mamy opis złamania siódmej pieczęci, który św. Jan kończy słowami: „stało się milczenie w niebie, jakoby przez pół godziny”. Kiedy ta ostatnia pieczęć zostaje złamana, otwiera się zwój i możemy zobaczyć, co jest napisane w środku - 7 trąb (Ezech. 2:9-3:3, Zach. 5:1-4).

Podsumowanie

Siedem pieczęci są jednymi z trzech „siódemek” pojawiających się w Księdze Objawienia, które obrazują Wiek Ewangelii z różnych perspektyw. Obraz

siedmiu pieczęci pokazuje rozwój doktryn w czasie Wiek Ewangelii:

- a) rozpoczęcie z czystą Prawdą wylewającą się na pierwotny Kościół,
- b) kontynuację przez drugi, trzeci i czwarty okres z długim szeregiem znacznej degradacji, zarówno w doktrynach, jak i w sposobie postępowania,
- c) następujący potem piąty i szósty okres ze zwróceniem się ku lepszej, pierwotnej Prawdzie, jaka była stopniowo przywracana w czasie Reformacji. Towarzyszył temu powrót do praktyki indywidualnego badania całej Biblii wraz z powszechnym dostępem do Słowa Bożego w wielu językach. To zapewniło sposób znalezienia Prawdy przez tych, którzy chcieli jej szukać.

Ostatecznie, gdy siódma pieczęć została złamana w czasie Żniwa Wiek Ewangelii, Prawda o drugiej obecności Chrystusa i jej wezwanie do „wyjścia” oraz tajemnica Kościoła Wiek Ewangelii została objawiona.

Posłannictwem dla nas, żyjących przy końcu Wiek Ewangelii jest to, aby używać naszych indywidualnych darów do budowania braci oraz do bycia wiernym świadkiem dla świata w głoszeniu poselstwa Żniwa. Pomimo wszystkich prób, aby zdyskredytować Chrześcijaństwo i wiarę w Biblię, w złamaniu siódmej pieczęci widzimy znak tego, że Pan Bóg wiedział wszystko o doświadczeniach, które miał znosić Kościół. Mamy zapewnienie, że Pan Bóg dawał każdemu okresowi Kościoła pomoc i kierownictwo im potrzebne do znalezienia czystej doktryny i do zastosowania jej.

Pan Bóg w dalszym ciągu zapewnia nam pomoc w czasie końca Wiek Ewangelii. Teraz, kiedy złamana została siódma pieczęć, mamy dostęp do cudownej, czystej nauki, którą nie mógł się cieszyć żaden inny okres rozwoju Kościoła. Teraz jest czas dla nas; mamy iść naprzód i szerzyć Ewangelię, aby zebrać pozostałe ziarna pszenicy. Jednocześnie, nie spuszczaamy wzroku z horyzontu, gdzie już dostrzegamy pierwsze zarysy pokojowego Królestwa Bożego, które niedługo zostanie w pełni ustanowione.

— Micah Hess —

Siedem trąb

A dwudziestu czterech starszych, którzy siedzą przed Bogiem na swoich tronach, upadło na twarze i oddało Bogu pokłon — Obj. 11:16.

Siedem trąb brzęących w Objawieniu, opisanych w rozdziałach 8-11, przedstawia nuczanie pochodzące od każdego z siedmiu posłańców. Tekst nie relacjonuje, jak brzmiały poszczególne trąby, ani nie zawiera treści każdej z tych wiadomości. Zamiast tego, opisuje **efekt** każdego dźwięku. A zatem, same symbole nie pokazują treści każdej z wiadomości, ale raczej **efekt** jaki wywierają na świecie.

Obraz siedmiu trąb różni się od siedmiu pieczęci. Podczas, gdy siedem pieczęci pokazuje efekt każdego posłannictwa wywierany na prawdziwym Kościele, siedem trąb ujawnia wpływ, jaki każda z wiadomości ma na resztę świata. Ważne jest, aby pamiętać, że fragmenty dotyczące siedmiu trąb są napisane z perspektywy świata; to znaczy jak świat postrzega siebie, jako dotkniętego przez te posłannictwa. Dlatego, gdy w opisie biblijnym dzieje się coś złego, może to być tylko złe z punktu widzenia świata i nominalnych systemów religijnych.

Siedem trąb, które ukazano w Objawieniu 8-11, przypomina siedem dni, kiedy Izraelici okrążali starożytne miasto Jerycho i dęli w siedem trąb. Podobnie jak w przypadku siedmiu pieczęci, lud Boży (Izrael) miał zupełnie inną perspektywę zniszczenia Jerycha niż jego mieszkańcy. Tak więc prawdziwy Kościół widząc niszczące skutki brzmienia trąb raduje się, ponieważ przedstawiają one sprawiedliwe sądy Boże.

Pierwsza trąba, Obj. 8:7

Pierwsza trąba obwieściła grad i ogień zmieszane z krwią, które zostały rzucone na ziemię; wówczas trzecia część drzew została spalona, a cała zielona trawa również spłonęła. Ten opis przedstawia Boży sąd nad narodem izraelskim. To właśnie w pierwszym okresie kościoła Żydzi utracili Bożą łaskę i zostali rozproszeni. „Oto wasz dom zostanie wam pusty” (Mat. 23:38). Ponieważ zieleń oznacza życie, zielona trawa jest trafnym opisem Żydów, którzy byli usprawiedliwieni pod Zakonem. Jednak wraz z przejściem do Wieku Ewangelii usprawiedliwienie z Zakonu przestało być aktualne. „I nie ma w nikim innym zba-

wienia. Nie ma bowiem pod niebem żadnego innego imienia danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dzieje Ap. 4:12). W ten sposób Żydzi stracili swą pozycję przed Bogiem; zielona trawa zwiędła.

Druga trąba, Obj. 8:8-9

Kiedy drugi anioł zadał w trąbę, góra, płonąca ogniem, została wrzucona do morza. Góry reprezentują cywilne rządy (królestwa). Właśnie w tym okresie Kościoła rozpoczął się upadek pogańskiego Rzymu, zaś w siłę rosła nowa organizacja, znana pod nazwą Rzymu papieskiego. Zniszczenie jednej trzeciej okrętów może przedstawiać wielu kupców, którzy stracili swe przedsiębiorstwa, gdy upadł pogański Rzym.

Trzecia trąba, Obj. 8:10-11

Kiedy zabrzmiała ta trąba, wielka gwiazda spadła z nieba i na 1/3 rzek i wód. Trzecim posłańcem do prawdziwego Kościoła był Ariusz. Ariusz był wielokrotnie napiętnowany za głoszenie prawdy i występowanie przeciwko fałszywej doktrynie o naturze Jezusa. Ariusz może być pokazany pod symbolem tej wielkiej gwiazdy, która spadła z nieba. Niebo w tym przypadku przedstawia władze religijne (nie prawdziwe niebo). Oznacza to, że jego potępienie nie było haniebne, ponieważ odpowiada ono odpadnięciu od łask nominalnego systemu religijnego. Ariusz, wielka gwiazda, jest tutaj nazywana „piołunem”, co oznacza gorycz. Pamiętajmy, że relacja ta spisana jest z perspektywy świata, czyli z punktu widzenia nominalnego chrześcijaństwa. Dla nominalnego systemu religijnego Ariusz i jego nauki były dość gorzkie, ponieważ głoszone przez niego prawdy było sprzeczne z ich własnymi, fałszywymi naukami i doktrynami.

W tekście mamy zaznaczone, że ci, którzy pili gorzką wodę, na którą spadł „piołun”, umarli. W rzeczywistości ci, którzy poszli za Ariuszem, uważani byli za „niechrześcijan” przez rosnący i potężny system państwowo-kościelny. Ponieważ posłannictwa pochodzące z trąb są napisane z nominalnej perspektywy, „śmierć” o której mowa w tym miejscu oznaczałaby utratę ich nominalnych zwolenników. Nawet do

dnia dzisiejszego, wielu naśladowców Chrystusa jest nadal uważanych za „niechrześcijan”, ponieważ nie zgadzają się z fałszywą doktryną Trójcy.

Czwarta trąba, Obj. 8:12

Gdy zabrzmiała czwarta trąba, została ugodzona 1/3 część słońca, księżycy i gwiazd. Symbolika ta oznacza dalsze zaciemnienie światła prawdy podczas panowania papieża i tzw. „ciemnych wieków”. Spójne przesłanie Ewangelii (słońce), proroków (księżyc) i apostołów (gwiazdy), zostało przyćmione.

Trzykrotne „Biada”, Obj. 8:13

Pierwsze cztery trąby odpowiadają pierwszym czterem pieczęciom z Obj. 6 rozdziału. Konie (doktryny) uległy degradacji i przybrały w końcu postać chorego, bladego konia; innymi słowy, wszystkie drogi prawdy uległy zaciemnieniu. Ale Obj. 8:13 zaznacza chwilę zmiany, jak chodzi o wpływ trąb. Do tego momentu dochodziło do ciągłej degradacji doktryny, ponieważ ludzie odrzucali Prawdę wylewaną przez każdego kolejnego posłańca. Podobnie jak w przypadku czwartej pieczęci, brzmienie czwartej trąby przyniosło Prawdę z powrotem do prawdziwego Kościoła. Jednak prawdziwa doktryna nigdy nie jest mile widziana przez systemy nominalne. Dlatego też trzy ostatnie trąby są postrzegane jako trzy główne „nieszczęścia” z powodu ich wpływu na system papieski [komentarz Redakcji: por. Ezech. 2:10, zgodnie z którym: „I rozwinął go przede mną. A był zapisany z jednej i z drugiej strony. Były zaś na nim wypisane skargi, jęki i biadania.” Siedem trąb odpowiada zatem 1) skargom, 2) jękom, 3) jękom, 4) skargom, 5) biadaniu, 6) biadaniu, 7) biadaniu].

Piąta trąba, Obj. 9:1-12

Podobnie do trzeciej trąby, gdy rozlega się piąta trąba, widzimy inną gwiazdę spadającą z nieba. W związku z tym, powinniśmy spodziewać się w historii wielkiego przywódcy duchowego odrzuconego przez papieża. Ten przywódca otwiera bezdenną otchłań, z której wyszła szarańcza, podobna do koni, które żądliły jak skorpiony. Ten dramatyczny i mallowiedzieliwy język wskazuje, że oto pojawiły się doktryny (konie), które zadziałały jak zaraza na system papieski (szarańcza to rodzaj plagi, zwłaszcza z dodatkową umiejętnością użądlenia jak skorpiony). Rozsądnym wyjaśnieniem, które pasuje do okresu czasu o jakim mowa, byłoby tłumaczenie Biblii z łaciny na język

angielski przez Wycliffe’a. Tłumaczenie Biblii przez Wycliffe miało olbrzymi wpływ na ludność Europy, ponieważ otwarło dostęp do nieograniczonej ilości potencjalnej prawdy, która wcześniej była ograniczona przez kontrolę papieża nad Biblią w języku łacińskim. Jak stosowne jest zatem porównanie do uwolnienia z dołu bez dna, aby zilustrować tak głęboki i nieograniczony wpływ, jaki Słowo Boże miało zarówno na tych, którzy pilnie go studiują, i na tych, którzy tego nie robią! Alternatywną ścieżką interpretacji tego fragmentu stosowaną przez niektórych jest przyjęcie, że piąty okres dotyczy reformacji, począwszy od roku 1517 i działalności Marcina Lutera, a następnie jego tłumaczenia Biblii na język niemiecki. W tym czasie władza papieża nad ludźmi była najpotężniejsza, a efekt tłumaczenia Biblii Wycliffe’a nie rozprzestrzenił się w całej Europie. Wersety wskazują, że szarańcza „żądliła” i „dręczyła” system katolicki przez ograniczony czas. Jednak według wersetu 6 „A w owe dni będą ludzie szukać śmierci, lecz jej nie znajdą, i będą chcieli umrzeć, ale śmierć omijać ich będzie”. Przypomnijmy, że śmierć w tej perspektywie wskazuje na nawrócenie. Widzimy zatem, że wiele osób chciało wówczas odejść od katolicyzmu, ale nie mogło. Wielu chciało zostać protestantami, ale właściwy czas jeszcze nie nadszedł. Tak więc okres ten spowodował wiele problemów dla papieża, a te problemy miały się jeszcze pogłębić. „Biada” związane z reformacją miały nadejść wraz z następną trąbą.

Uwaga: Werset 4 pomaga zweryfikować nasz pogląd, że fragmenty o trąbach są napisane z perspektywy reszty świata i nie są opiniami prawdziwego Kościoła. Szarańcza, która wydaje się być symbolem negatywnym, faktycznie okazuje się pochodzić od Boga, ponieważ nie wolno jej szkodzić niczemu, co jest zielone (tzn. komukolwiek, kto jest usprawiedliwiony przez Chrystusa), ale wolno jej atakować tylko tych, którzy „nie mają pieczęci Boga na swoich czołach”. Jest to dobre przypomnienie, że Pan jest ze swymi świętymi. Chociaż Objawienie jest wypełnione wieloma plagami, udrękami i nieszczęściami, jesteśmy pewni, że Bóg jest z prawdziwym Kościołem i nadal będzie dostarczał pokarmu dla Jego cennej trzody (Ps. 23) [komentarz Redakcji: niektórzy uważają, że gwiazdy spadające z nieba sugerują czasy Ariusza i Reformacji. Wydaje się, że czas Wycliffe’a nie różni się znacznie od czasów mrocznych wieków i epoki Piotra Waldo; w tym ujęciu, czasy Reformacji lepiej pasują do piątej trąby].

Szósta trąba, Obj. 9: 13-21

Reformacja rozpoczęła się w szóstym okresie Kościoła na dźwięk trąby, a jej początek wyznaczyło uwolnienie czterech aniołów. Obj. 9:15 mówi nam, że ci czterej aniołowie zostali „przygotowani na godzinę, dzień, miesiąc i rok”. To proroctwo czasowe najprawdopodobniej przenosi nas do roku 1799 (sformułowanie to łączy się z 1260 dniami proroka Daniela). Rok 1799 wyznacza czas, w którym papieństwo straciło swoją władzę polityczną; papież umarł, a Napoleon uniemożliwił wybór nowego papieża. Tak więc, kulminacyjne wydarzenie, jakie rozbiło władzę papieską, miało swoje źródło w brzmieniu szóstej trąby i uwolnieniu czterech aniołów. Alternatywnie, niektórzy widzą rozpoczęcie się tego okresu wcześniej, ale nie przed rokiem 1648.

Aniołom tym, w czasach Reformacji, towarzyszy wielu jeźdźców. Konie, jak już zostało wspomniane, reprezentują doktryny, a reformacja dostrzegła wiele prawd doktrynalnych, mimo papieskich wpływów. Najbardziej godna uwagi była prawda promowana przez Marcina Lutera, że zbawienie jest dostępne przez wiarę, a nie przez ustanowione przez katolików rytuały, powtórzenia i uczynki. Następnym kilka wersetów opisuje w jaki sposób konie (doktryny) „nękają” ludzi i „zabijają” ich. Ci, którzy nie są zabici przez ogień, są zabijani przez duszący efekt dymu i siarki.

I ponowne, „zabicie” oznaczałoby przejście od katolicyzmu do prawdziwego chrześcijaństwa. To doświadczenie pokazuje niezwykle kontrast z poprzednią trąbą, kiedy to wielu szukało śmierci, ale nie umierało. Podczas Reformacji wiele osób nawróciło się, podczas gdy w czasie poprzedniej, piątej trąby, stosunkowo niewiele z nich opuściło system nominalny. Obj. 9:20-21 wskazuje, że ci, którzy nie zostali zabici - nawróceni przez reformę doktrynalną, nie żałują wielu swoich grzechów. Podobnie, ci, którzy nie opuścili systemu papieskiego (zwłaszcza jego przywódcy), nie zostali moralnie wstrząśnięci wydarzeniami jakie miały miejsce podczas Reformacji, ale raczej walczyli jeszcze mocniej, aby utrzymać swoje wpływy i władzę nad ludźmi.

Jednak szósta trąba to nie tylko reforma religijna. Przesłanie Lutera wzmocniło ludzi, dając im kontrolę nad ich własnymi przekonaniem, a Reformacja ustanowiła precedens kwestionowania papieskiego autorytetu. Co ciekawe, ten precedens rozprzestrzenił się w społeczeństwach i ostatecznie doprowadził do zakwestionowania władzy geopolitycznej, jak w cza-

sie Rewolucji Francuskiej w 1789 roku. W 1799 roku, kontrola papieństwa została ostatecznie usunięta, gdy papież umarł w więzieniu. Widzimy więc, że szósta trąba nie tylko wpłynęła na świat religijny, ale także na geopolityczny porządek świat i społeczeństwo w ogólności. Szósta trąba była bardzo wszechstronną trąbą i spowodowała wielkie „biada” dla systemu papieskiego.

To jednak nie oznaczało końca szóstej trąby. Wprost przeciwnie, wydarzenia te spowodowały eksplozję biblijnego oświecenia w pierwszych latach XIX wieku.

Biblijne oświecenie i siedem grzmotów

W Księdze Daniela 12:4 zostało powiedziane Danielowi, aby „zamknął te słowa i zapieczętował księgę, aż do czasu ostatecznego”. Dan. 12:9 dodaje: „I rzekł: Idź, Danielu, bo słowa są zamknięte i zapieczętowane aż do czasu ostatecznego”. Obiecane zrozumienie proroctw Daniela nastąpiło dopiero w czasach końca.

W Obj.10:2 wspomniano o małej książce, prawdopodobnie odwołującej się do Księgi Daniela. Kontynuując ten sam werset, anioł kładzie swoją prawą (uprzywilejowaną) stopę na morzu, które zazwyczaj reprezentuje niespokojną ludzkość, a lewą stopę na ziemi, która reprezentuje ustanowioną władzę na ziemi. Akt ten może wskazywać, że łaska została przeniesiona z ustanowionej władzy (ziemi) na lud (morze). Jest to ważne, ponieważ potwierdza, że znajdujemy się we właściwym czasie po Rewolucji Francuskiej, kiedy wiele narodów przeszło rewolucje w wyniku których władza została oddana w ręce ludu (przemiana monarchii absolutnej w monarchię ograniczoną).

Ten transfer władzy pozwolił także ludziom na swobodne studiowanie proroctw biblijnych w ich własnych językach, co naturalnie doprowadziło do głębszego zrozumienia proroctw biblijnych i prawd.

Następny werset, Obj. 10:3, mówi o siedmiu „grzmotach”, które niosły ze sobą pewną wypowiedź. Najwyraźniej w tym czasie pojawia się wielkie posłannictwo, ujawniające proroctwa biblijne, które wcześniej nie były zrozumiane. Uczni mieli trudności z identyfikacją tej wiadomości. Być może jest to uzasadnione w kontekście Obj. 10:4, zgodnie z którym „A gdy przebrzmiało siedem grzmotów, chciałem pisać. Wtedy usłyszałem głos z nieba, mówiący:

Zapieczętuń to, co powiedziało siedem gromów, i nie zapisuj tego!”

Grzmoty naprawdę brzmią, ale nie są zapisane. Oznacza to, że wielkie przesłanie zawierające prawdy o prorocztwie biblijnym faktycznie zostaje opublikowane w tym czasie, ale nie zyskuje na popularności, ani nie wpływa na ludzi [przyp. Reakcji: niektórzy łączą siedem grzmotów z siedmioma głosami z Księgi Psalmów 29:3-8].

W latach 20. XIX w. na konferencjach w Albury spotkało się czterdziestu duchownych i osób świeckich o różnym pochodzeniu religijnym. W 1829 r. opublikowali oni siedem wniosków dotyczących prorocztw biblijnych. Te siedem wniosków może odpowiadać siedmiu grzmotom, ponieważ pasują one tak co do czasu, jak i co do opisu. Są one uderzająco podobne, jeśli nie identyczne, z tym, co dzisiaj uznalibyśmy za biblijną prawdę! Wnioski z konferencji w Albury były następujące:

- 1) Obecna, chrześcijańska dyspensacja, nie przejdzie do stanu tysiąclecia przez stopniowe zwiększanie głoszenia ewangelii; ale zostanie zakończona przez sąd kończący się zniszczeniem kościoła i systemów politycznych, w ten sam sposób, w jaki zakończyła się dyspensacja żydowska.
- 2) Żydzi zostaną przywrócenii do swojej ziemi w czasie sądu.
- 3) Sąd spadnie głównie na chrześcijaństwo i zacznie się od tej części kościoła Bożego, która jest najbardziej uprzywilejowana i dlatego jest najbardziej odpowiedzialna.
- 4) Po tych sądach nastąpi Wiek Tysiąclecia, okres ogólnego błogosławieństwa dla całej ludzkości, a nawet dla zwierząt.
- 5) Drugie przyjście Jezusa rozpocznie się przed lub na początku Wieku Tysiąclecia.
- 6) Okres 1260 lat rozpoczął się w czasach panowania Justyniana i zakończył się w czasie rewolucji francuskiej, kiedy czasie opisane w Objawieniu zaczęły być wylwane
- 7) Nasz błogosławiony Pan wkrótce się pojawi.

To niezwykle, że ci ludzie byli w stanie rozpoznać i zgodzić się co do tak wielu prawd przed powrotem naszego Pana w 1874 roku.

Siódma trąba, Obj. 11:15

Siódma trąba brzmi w Obj. 11:15, a potężne głosy w niebie mówią: „Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi jego

i królować będzie na wieki wieków”. Działalność br. Russell’a odpowiada powrotowi Jezusa w 1874 r. i ten werset jest powszechnie uważany za dowód rozpoczęcia panowania Jezusa w tym czasie. Jezus używa teraz swojej władzy, aby zburzyć królestwo tego świata, a wkrótce ustanowi swoje pokojowe królestwo na ziemi. Jest to pokazane w wersetach 18 i 19.

Obj. 11:16-17 opisuje 24 starszych oddających cześć Bogu i wielbiących Go. Uważa się, że 24 starszych reprezentuje proroków lub prorocztwa Starego Testamentu. Podczas tego okresu Kościoła, kiedy jesteśmy na krawędzi wypełnienia się Bożego planu zgromadzenia całej ludzkości w celu wylania na nią błogosławieństw, wielbią oni Boga. Alternatywnie, są oni reprezentowani przez 24 zmiany kapłańskie (1 Kron. 24, typ na kapłaństwo, kościół) lub 24 zmiany muzyków (1 Kron. 25, typ na starożytnych świętych). Ten ostatni punkt widzenia może być poparty przez pewien szczegół wizji 24 starszych, z których każdy ma harfę.

Dzieje Ap. 3:21 przypominają nam o „czasach odnowienia wszechrzeczy, o czym od wieków mówił Bóg przez usta świętych proroków swoich.” Prorocztwa Starego Testamentu głosiły pełen miłości Boży plan przywrócenia ludzkości do doskonałości. Jednak w jakiś sposób, dzięki szaleńczym oszustwom Szatana, ludzie nie potrafili rozpoznać tej miłości i przedstawiali Go jako Boga zemsty, bez litości. Ale teraz, podczas siódmego etapu Kościoła, kiedy wiedza się zwiększa i księga może zostać otwarta, te prorocztwa są rozumiane jako ukazujące cudowny plan Boży dla ludzkiego odkupienia.

Takie było przesłanie nauczania brata C.T. Russell’a. Otworzył on Pisma Święte, aby pokazać Boży plan oddania Jezusa jako okupu za Adama. Pokazał, w jaki sposób ofiara okupu została zastosowana w stosunku do całej ludzkości, w harmonii z Bożą sprawiedliwością. Unikalne przesłanie br. Russell’a ujawniło nie tylko doktrynę o okupie, ale także inne doktryny: dwa zbawienia, ofiara za grzech, dozwoleń zła, powrót naszego Pana, restytucja, itd. Często bierzemy te prawdy za pewnik i traktujemy je jak coś naturalnego, ponieważ są one podstawą naszej wiary. Jednak łatwo jest stracić koncentrację i myśleć, że możemy być bardziej oświeceni, jeżeli zamiast nich będziemy roztrząsać zawilosci wydarzeń opisanych w Świętych Pismach. Pamiętajmy, że te proste fundamenty naszej wiary były wstrząsem dla wielu osób w czasach C.T. Russell’a.

Przesłanie siódmego anioła do Kościoła przyniosło nam to niewiarygodne zrozumienie – pokarm na czas słuszny. W rezultacie jesteśmy błogosławieni ponad miarę, gdyż żyjemy w czasach tak wielkiego światła. Pamiętajmy, aby to światło świeciło innym,

aby mogli zobaczyć prawdziwy Boży charakter. Nasz dobry przykład niech pobudzi innych do wychwalania naszego Ojca Niebieskiego w tym wyjątkowym czasie, w którym mamy przywilej żyć.

— Benjamin Stein —

cd. ze str. 13

katastrofa gospodarcza we współczesnej historii, był znacznie mniej zsynchronizowany niż katastrofa z 2008 roku. Choć ilość upadłości bankowych w Wielkim Kryzysie była znacznie wyższa, to jednak bankructwa te rozłożyły się na cztery lata i wpłynęły na znacznie mniejszą ilość aktywów. W 2008 r. skala i szybkość kryzysu była tak gwałtowna, że przepływy kapitału spadły o 90% w latach 2007-2008.

Lata siedemdziesiąte to kryzysy kredytowe na rynku nieruchomości zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i w Stanach Zjednoczonych. Ten okres nazywano wówczas „Wielką Recesją”. Lata osiemdziesiąte przyniosły globalny kryzys systemu pożyczek dla rządów krajów słabiej rozwiniętych. Łączna ilość niepowodzeń akcji inwestycyjnych amerykańskich instytucji finansowych w latach 1982 – 1992 sięgnęła poziomu 2808 przypadków. W latach 90. miała miejsce seria międzynarodowych kryzysów finansowych w krajach takich jak Meksyk, Rosja i Azja. Lata te były również świadkami powstania bolesnej bańki giełdowej wśród firm wysokich technologii w Stanach Zjednoczonych, która skurczyła się na początku 2000 roku.

Lata 2000 przyniosły ze sobą upadek wielu inwestycji na rynku nieruchomości, kryzys zadłużeniowy w Europie i kolejną falę „wielkiej recesji”. Historyk finansów Charles Kindleberger, po zbadaniu czterech wieków historii nowożytnej bankowości, doszedł do wniosku, że kryzysy finansowe występują średnio co 10 lat. W podobnym tonie wypowiedział się były przewodniczący Federalnej Rezerwy Paul Volcker, który dowcipnie zauważył, że „mniej więcej co 10 lat mamy największy kryzys od 50 lat”.

Kryzys roku 2008

Kryzys z 2008 r. gwałtownie przerodził się w ogólnoswiatową recesję, w tym „wielki kryzys handlowy”. W ciągu kilku miesięcy globalny eksport spadł o 22%, podczas gdy osiągnięcie tego samego poziomu spadku w czasach Wielkiego Kryzysu zajęło prawie dwa lata. W latach 2008-2009, średnio 800.000 osób miesięcznie traciło pracę w USA. Z nadejściem roku 2015 okazało się, że ponad dziewięć milionów amerykańskich rodzin straciło domy w wyniku windykacji. Był to największy wymuszony ruch ludności od czasu tzw. Dust Bowl [okres suszy i burz pyłowych w latach 1931–1938 w USA, przyp. tłum] w latach trzydziestych. W Europie upadające banki i słabnące finanse publiczne niemal podzieliły strefę euro.

Załamanie mogłoby z łatwością zniszczyć zarówno gospodarkę USA, jak i europejską, gdyby nie interwencja rządowa w USA i Rezerwy Federalnej, której celem było powstrzymanie wybuchu globalnej paniki bankowej. Skandaliczna polityka i podział między Stanami Zjednoczonymi a Europą jak chodzi o zarządzanie globalnymi finansami przesłoniły heroiczną akcję ratunkową, jaka wówczas miała miejsce.

Kiedy urzędnicy skarbu USA próbowali zorganizować sprzedaż aktywów upadłego banku inwestycyjnego Lehman Brothers do brytyjskiego banku Barclays, brytyjski kanclerz skarbu, Alistair Darling odmówił „importu” czegoś, co nazwał „amerykańskim rakiem”, choć brytyjskie banki również się chwiały.

cd. na str. 25

Niewiasta, zwierzęta i żniwo

I ukazał się wielki znak na niebie — Obj. 12:1.

Rozdziały 12-14 Objawienia św. Jana omawiają wydarzenia jakie miały mieć miejsce podczas całego Wieku Ewangelii; od pierwszych prześladowań świętych ze strony pogańskiego Rzymu aż do czasu żniwa. Opisy zawierają prześladowanie Kościoła, walkę między pogańskim a papieskim Rzymem, powstanie Kościoła Anglii i Irlandii oraz żniwo Wieku Ewangelii.

Objawienie 12

Cały 12 rozdział Objawienia św. Jana jest szczególnie w swoim zastosowaniu języka symbolicznego do opisu proroczych wydarzeń. Relacjonuje zwycięstwo chrześcijaństwa nad pogaństwem w początkach Wieku Ewangelii w sposób, który przypomina nam wyrażenia użyte później do opisu ustanowienia tysiącletniego Królestwa Chrystusowego w 20 rozdziale. Początkowy tryumf chrześcijaństwa ustąpił miejsca skażeniu i rozdział 12 opisuje również późniejsze prześladowania świętych w ciągu 1260 lat (od roku 539 do 1799), w czasie, gdy papieństwo zostało wywyższone, a prawdziwy Kościół uciekł na „pustynię” aby się schronić.

W 313 roku kościół był jeszcze stosunkowo wierny i przeszedł przez kilka trudnych prześladowań ze strony pogańskiego Rzymu. Ostatnie prześladowanie tamtego okresu było tak poważne, że jest określane jako „wielkie prześladowanie”, trwające od roku 303 do 313. Te 10 lat zostało określone w Obj. 2:10 jako ucisk przez „dziesięć dni”.

Słowa Jezusa skierowane do tego cierpiącego Kościoła nie zawierają krytyki, jak to jest w przypadku poselstw do większości pozostałych kościołów Objawienia z rozdziałów 2 i 3.

Omawiany 12 rozdział Objawienia rozpoczyna się od opisanie instytucji Kościoła jako kobiety, odzianej w słońce Ewangelii, z księżycem (nauki i figury Zakonu) pod jej stopami, ozdobionej koroną z dwunastu „gwiazd” apostoelskich jako jej nauczycieli. Pierwsza społeczność chrześcijańska wkrótce miała zyskać siłę, „rodząc” się w wielkich bólach. Prześladowca jest przedstawiony jako „ogromny rudy smok”, reprezentujący pogański Rzym, działający jako

narzędzie diabła, chcący pożreć dziecko przy jego narodzinach.

„A ogon jego zmiotł trzecią część gwiazd niebieskich i strącił je na ziemię” (werset 4), co wskazuje na dotkliwość diabelskiego ataku na poszczególnych chrześcijan poprzez nasilenie prześladowania. Księga Daniela 8:10 wyraża to słowami: „Wielkością swoją sięgał aż do wojska niebieskiego i strącił na ziemię niektórych z wojska i z gwiazd, i podeptał ich.”

Rodząca się wspólnota chrześcijańska została jednak ocalona przez niebiańską interwencję. W celu ochrony dziecię zostało porwane do tronu Boga, będąc przeznaczonym, aby w przewidzianym przez Boga odpowiednim czasie „rządzić wszystkimi narodami laską żelazną” (Obj. 12:5, porównaj również Obj. 2:27). Zgodnie z biblijnym zapisem, wkrótce jednak miało nadejść więcej trudności, które zmuszą kobietę do ucieczki na pustynię. Kwestia ta została przedstawiona w Obj. 12:6 i ponownie podjęta w wersecie 14. Wersety 7-13 opisują tymczasem okoliczności prowadzące do tego późniejszego zagrożenia.

Werset 7 przedstawia walkę między chrześcijaństwem (Michał i jego aniołowie) i pogaństwem (smok i jego aniołowie) jako „walkę w niebie”, gdzie każda ze stron zabiega o władzę nad duchowymi wpływami funkcjonującymi w Imperium Rzymskim. Chrześcijaństwo zatriumfowało w czasach Konstantyna, a tym samym władza pogaństwa została ostatecznie obalona. Jeden z jego późniejszych następców, Julian (któremu nadano przydomek „Apostata”), przywrócił pogaństwo podczas swojego krótkiego panowania od 361 do 363 roku, jednak był on ostatnim niechrześcijańskim władcą Imperium. Tak więc „zrzucony został ogromny smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwodzi cały świat; zrzucony został na ziemię, zrzuceni też zostali z nim jego aniołowie” (werset 9).

Obj. 12:10-12 opisuje triumf chrześcijaństwa w słowach wielkiej pochwały. Chrześcijaństwo zostanie jednak wkrótce skażone, ulegając rosnącej sile papieństwa, zmuszając prawdziwych świętych, prawdziwy Kościół, do ucieczki na pustynię na 1260 lat (werset 14). Wąż, Szatan jako zwodziciel, wyrzucił ze

swoich ust wiele błędów, „strumień wody za niewiastą”, ale społeczność chrześcijańska pochłonęła go bez zamierzonego efektu i kobieta została zachowana. Po tym „zawrzał smok gniewem na niewiastę, i odszedł, aby podjąć walkę z resztą jej potomstwa, które strzeże przykazań Bożych i trwa przy świadectwie o Jezusie.” (Obj. 12:17).

Rozdział 13

Rozwój papieżstwa jako siły prześladowczej podczas 1260 lat, od roku 539 do 1799, został zilustrowany poprzez symbole otwierające 13 rozdział. Papieżstwo zostało określone tutaj jako zwierzę mające 10 rogów, podobne do pantery, niedźwiedzia i lwa. Są to symbole użyte w 7 rozdziale Księgi Daniela, odnoszące się do Rzymu, Grecji, Medo-Persji i Babilonu, w kolejności od ostatniego do pierwszego. Oznacza to, że papieżstwo (kulturowo) zostało zbudowane na podstawie poprzedzających je imperiów. Siedem głów tego zwierzęcia przypomina nam sumę głów zwierząt opisanych w 7 rozdziale Księgi Daniela, która również wynosi siedem. To zwierzę wychodzi z morza, podobnie jak cztery zwierzęta z Księgi Daniela.

Papieżstwo otrzymało swą siłę od Rzymu, po nawróceniu (nominalnym) Cesarstwa Rzymskiego, na chrześcijaństwo. W czasach Justyniana Cesarstwo rzymskie, wówczas skupione w Konstantynopolu, przyznało papieżowi kompetencje wpływu politycznego na Rzym i jego okolice. Szczegóły tego można znaleźć w trzecim rozdziale trzeciego tomu serii Wykładów Pisma Świętego: „Przyjdź Królestwo Twoje”. Po dodatkowe szczegóły zainteresowany czytelnik może sięgnąć do artykułu „Mały róg” opublikowanego w czasopiśmie „Beauties of the Truth”, numer z sierpnia 1992 roku.

10 rogów na tym zwierzęciu najwyraźniej reprezentuje podziały władzy politycznej w krajach Europy, wywodzące się od 10 plemion, które uznały autorytet Cesarstwa Rzymskiego. To jest powód, dla którego korony, diademy, są ukazane na rogach w tej wizji. Z kolei 3 " czasów, lub lat, z poprzedniego rozdziału jest odpowiednikiem 42 miesięcy i jest to ten sam okres, o którym mowa w Obj. 13:6 jako o czasie władzy papieżstwa. Przy 30 dniach w miesiącu, wyniesie to 1260 dni, co zgadza się z okresem czasu z Obj. 12:6.

W takich prorocत्वach, jak chociażby to u Daniela, wypełnieniem dnia jest rok. Ten okres papieskiej władzy trwał od 539 do 1799 roku. Do roku 539 przeciwnicy papieża (Ostrogoci) zostali pokona-

ni w Rawennie a Belizariusz, generał armii Justyniana z Konstantynopola, po odniesionym zwycięstwie wycofał się, zostawiając papieża Wirgiliusza, aby reprezentował władzę Justyniana w zachodniej części imperium. W 1799 roku papież Pius VI zmarł we Francji jako więzień Napoleona i Republiki Francuskiej, przejściowo pozostawiając papieżstwo bez zwierzchnictwa. Papieżstwo już nigdy później nie sprawowało władzy politycznej, jak we wcześniejszych latach.

Wielką raną jednej z głów tego zwierzęcia mogła być rana odniesiona przez Rzym z rąk Ostrogotów, którzy najechali Rzym po tym, jak ośrodek władzy przeniósł się do Konstantynopola. Pod panowaniem papieskim Rzym jednak znowu odżył. Papieska władza, której nie można się było przeciwstawić, została wyrażona w wersecie 4: „Któż jest podobny do zwierzęcia i któż może z nim walczyć?” Czas jego władzy został określony w wersecie 5 jako 42 miesiące. Jego niesprawiedliwe zarządzenia zostały opisane w wersecie 6 jako bluźnierstwa, jego prześladowania świętych jako „walka ze świętymi” w wersecie 7, a jego szeroki zakres władzy słowami „I oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy [nominalnie chrześcijańskiej] ziemi” w wersecie 8. Ostrzeżenia dla prawdziwych naśladowców Jezusa następują w wersecach 9 i 10: „Tu się okaże wytrwanie i wiara świętych”.

Zwierzę z dwoma rogami

Wyjście drugiego zwierzęcia zostało opisane w Obj. 13:11. Wychodzi ono z [nominalnie chrześcijańskiej] „ziemi”. Wielu spośród braci i siostr przyjmuje interpretację, że to zwierzę reprezentuje Kościół Anglii i Irlandii. Kościół ten został oddzielony od kościoła rzymskiego przez króla Henryka VIII w 1534 roku. Zwierzę miało dwa rogi podobne do baranich, co mogło oznaczać, że w zamyśle miało ono reprezentować naszego Pana Jezusa, albo że miało ono być stosunkowo „nieszkodliwe... nie przeznaczone do zadawania ran” (R5349:2).

Mówiło ono jak smok, co oznacza, że miało władzę polityczną, sprawowaną przez rząd brytyjski. Czyniło wielkie cuda, „spuszczając ogień z nieba”, twierdząc, że reprezentuje boską władzę i wyrok (1 Król. 18:38, 3 Mojż. 9:24).

Koniec tego rozdziału odnotowuje niesławną liczbę 666, liczbę człowieka, bez której nikt nie może kupować ani sprzedawać na „targowisku”. To ograniczenie szerzenia prawdy mogłoby wskazywać na niezdolność do zrozumienia prawdy przez nowe osoby

lub niemożność szerzenia prawdy z powodu prześladowań. Znamię na ręce lub czole oznacza działania lub myśli osób współpracujących z papieżem. Starożytne greckie słowo na określenie Rzymu to „lateinos” (zapisane przy użyciu greckich liter), które sumuje się do 666. Nowy Testament został napisany w języku greckim (z wyjątkiem Ewangelii św. Mateusza); tak więc liczby w innych językach są mniej znaczące.

Obj. 13:14,15 przedstawia „posąg zwierzęcia”, czyli „posąg” autentycznego zwierzęcia, ale nie zwierzę samo w sobie. Może to się odnosić do koalicji „protestanckich” sekt, które, podobnie jak kościół katolicki, będą dążyć do zdobycia władzy nad umysłami ludzi tworząc zjednoczony front. Jednym z wymiarów tego zamierzenia może być Światowy Alians Ewangeliczny powstały w 1846 roku, w wyniku wczesnego ruchu adwentowego. Bardziej prawdopodobną jest jednak interpretacja, że chodzi tu o anglikańskie państwo kościelne stworzone przez angielskiego króla na podobieństwo rzymskiego państwa kościelnego.

Rozdział 14

W odróżnieniu od znamienia zwierzęcia, Obj. 14:1 przedstawia wizję 144.000 stojących z Barankiem, zmartwychwstałym Jezusem na górze Syjon, mających imię Boga „wypisane na czole”. Dla prawdziwego Kościoła, konieczne jest zachowywanie duchowej harmonii z Bogiem i jego cechami, a nie samo zewnętrzne współdziałanie. Imię Boga wypisane na czołach oznacza, że są oni powołani, wybrani i wierni – są częścią duchowej Bożej rodziny, mając Jego imię wypisane na swoich czołach (Obj. 3:12). To jest niebiański obraz; stojących na górze Syjon (por. Abd. 21).

Wszyscy oni stanowią klasę Oblubienicy i będą rządzić oraz panować z Chrystusem jako kapłani, aby podnieść ludzkość w czasie Tysiąclecia (Obj. 20:6). Są oni nieskazitelni, czystymi pannami, wykupionymi jako „pierwociny z ziemi”. Opis tej świętej i uświęconej klasy, kompletnej w chwale, jest kontynuowany w Obj. 14:5, jak gdyby kończąc ciąg obrazów rozpoczęty w rozdziale 12.

Żniwo

Począwszy od wersetu 6, przez pozostałą część rozdziału 14, mamy wizję żniwa lub inaczej mówiąc okresu kończącego Wiek Ewangelii. Zostali tam

przedstawieni trzej aniołowie, z których każdy ma ważne przesłanie. Pierwszy ma „ewangelię wieczną”, drugi ogłasza „godzinę sądu” oznajmiając upadek Babilonu, natomiast trzeci ostrzega świętych przed zwierzęciem, jego posągiem i znamieniem.

W czasie obecnego żniwa Wiek Ewangelii, święci są powoływani do wyraźniejszego zrozumienia Boskiego Planu, „wiecznej ewangelii” pozbawionej błędów ciemniejszej przeszłości. Jest to wspaniały czas oświecenia dla świętych, ale czas sądu przeciwko systemom chrześcijaństwa. Dla nas jest to czas, aby oddzielić się od tych drugich i przyłączyć do pierwszych.

Ci aniołowie lecą „środkiem nieba” w czasie obecnych „niebios i ziemi”. Wyruszyli oni wcześniej w czasie żniwa i wzywają wszystkich myślących w sposób duchowy (R474:5, 304:1). Babilon odnosi się tutaj do nominalnego chrześcijaństwa, podczas gdy święci są wzywani do pełnej pobożności i prawdziwego poświęcenia. Ci, którzy pozostają przywiązani do systemów nominalnego chrześcijaństwa, nie znajdą tego rodzaju pokoju i wytchnienia ducha, jakie było udziałem świętych (werset 11). Werset 12 zachęca nas do cierpliwości i wiary w czasie żniwa, które trwa znacznie dłużej niż początkowo sądzono. Werset 13 sugeruje, że święci, którzy ukończą swój bieg w czasie żniwa, przechodzą od razu do swej nagrody za zasłoną.

Wersety 14-20

Symbolika „żniwa” jest przedstawiona w Obj. 14:14-20. Jezus pojawia się w wersecie 14 jako „Syn Człowieczy”, siedzący na obłoku, ze złotą koroną na głowie i ostrym sierpem w dłoni. W wersecie 15 anioł wychodzący ze świątyni mówi donośnym głosem: „Zapuść sierp swój i żnij, gdyż nastala pora żniwa i dojrzało żniwo ziemi.” Być może ten „anioł” jest głosem czasu prorocstwa, wskazującego właściwy czas na dzieło żniwa (Daniel 12:12). W przeciwnym razie, jaki „anioł” ma wystarczający autorytet, aby wydawać polecenie Chrystusowi? Cała działalność żniwa świętych, z „sierpem” prawdy, jest zwięźle ujęta w wersecie 16, „I zapuścił Ten, który siedział na obłoku, sierp swój na ziemi, i ziemia została zżęta.”

Potem inny anioł wychodzi z świątyni z ostrym sierpem. Być może ten anioł reprezentuje kompletny Kościół w chwale, podobnie jak „anioł stojący w słońcu” z podobną misją w Obj. 19:17. „To jest chlubą wszystkich jego wiernych” (Ps. 149:9).

Inny anioł wyszedł „z ołtarza”, przypominając nam głos sprawiedliwości od poległych świętych,

którzy zostali przedstawieni „ponizej ołtarza”, oczekując pomsty (Obj. 6:9). Anioł z sierpem zapuścił go i zgromadził grona winne na ziemi (systemy chrześcijaństwa) do tłoczni, gdzie były deptane i nastąpił ich koniec. Krew winogron popłynęła na nadzwyczajną odległość 1600 stadiów.

Sądząc po zapisach Księgi Joela 3:12-13, tłocznia wina jest w Izraelu, czyli „poza miastem” chrześcijaństwa, gdzie stare systemy są zbierane na swój upadek. Liczba 1600 jest kwadratem liczby 40, co wskazuje na pełny wymiar karzącego sądu. Krew wezbrała „aż dosięgła wędzideł końskich”, co sugeruje, że stare syste-

my nie będą już więcej kontrolować błogosławionych doktryn Pisma Świętego. Później „rzędy końskie” będą miały napis „Świętobliwość Pańska” (Zach. 14:20, BG) i nastąpią błogosławieństwa Królestwa.

Jedną z lekcji, jakiej uczymy się z tych wersetów jest to, że żniwo prawdziwej winorośli nie zostanie ukończone, dopóki nie zobaczymy w toku żniwa fałszywych winorośli (tj. Armagedonu). Niech Pan, obecny w czasie żniwa, poprowadzi nas w naszym zrozumieniu.

— Matt Kerry —

cd. ze str. 21

Niemiecki minister finansów Peer Steinbrück ogłosił, że kryzys jest „amerykańskim problemem który sprawi, że Stany Zjednoczone stracą status supermocarstwa światowego systemu finansowego”. Francuski prezydent Nicolas Sarkozy ogłosił, że amerykański styl prowadzenia bankowości jest „skończony”. Pewne siebie stwierdzenia, że powstała sytuacja jest problem wyłącznie amerykańskim, zamilkły, gdy okazało się, że banki europejskie również są głęboko zaangażowane w ryzykowne kredyty, a ich modele biznesowe zależą od pomyślnego finansowania pożyczek udzielonych w dolarach. Pierwszym dużym bankiem, który spektakularnie upadł, był Northern Rock w Wielkiej Brytanii. Jego model biznesowy opierał się na pożyczkach hurtowych z całego świata. Okazało się, że większa ilość banków niż ktokolwiek się spodziewał, posiadało „złe aktywa”. System pożyczek hurtowych prawie się zatrzymał.

W rezultacie tych wydarzeń, w 2012 roku utworzony został Europejski Mechanizm Stabilności (ESM), który w założeniu ma pełnić funkcję „trwałej” zapora dla strefy euro, aby zabezpieczyć i zapewnić natychmiastowy dostęp do programów pomocy finansowej dla państw członkowskich strefy euro znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej. Dziś reforma EMS jest w centrum szerszej debaty na temat przyszłości Unii Gospodarczej i Walutowej (UGW). W swoim przemówieniu na Brukselskim Forum Ekonomicznym w stolicy UE, Przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker stanowczo bronił strefy euro: „Przyszłością Unii Europejskiej jest przyszłość euro, a przyszłość euro jest przyszłością Unii Europejskiej jako całości”.

Autor publikacji finansowych Adam Tooze napisał niedawno: „Biorąc pod uwagę skalę działań w związku z kryzysem z 2008 r., zmianę klimatu politycznego w Stanach Zjednoczonych i prawdopodobieństwo, że następny kryzys wystąpi na rynkach wschodzących, a całkiem możliwe, że w Chinach, może się okazać, że potrzeba będzie czegoś więcej niż anioł stróż, aby następnym razem ocalić globalną gospodarkę”.

Plagi na Babilon

Jezus powiedział: „A nikt nie wstawia w starą szatę łąty z sukna nowego, bo taka łąta ściąga cały materiał i rozdarcie staje się gorsze” (Mat. 9:16).

Nasz tekst przewodni sugeruje wystąpienie w przyszłości ogólnoświatowego kryzysu, opisanego jako szósta plaga w Obj. 16, ostatnia plaga przed Armagedonem, od której nie będzie ratunku. Wkroczyliśmy w nowy świat nieprzewidywalności.

Kryzys finansowy z 2008 roku przyniósł nową falę obaw tym krajom które uważały,

cd. na str. 28

Siedem ostatnich plag

I widziałem inny znak na niebie, wielki i dziwny: siedmiu aniołów z siedmiu ostatnimi plagami, gdyż na nich zakończył się gniew Boży — Obj. 15:1.

Rozdziały zawierające opisy siedmiu ostatnich plag (Obj. 15-16) pokazują, w jaki sposób wyjście Żydów z Egiptu, zniszczenie Jerycha i poświęcenie Świątyni Salomona, przedstawiają Dzień Gniewu (Sof. 1: 14-18), czyli sąd tego świata.

Świątynia Salomona (1 Król. 8)

Świątynia Salomona została poświęcona w 7 miesiącu, ale nie została ukończona aż do 8 miesiąca. Poświęcenie wskazuje na zmartwychwstanie śpiących świętych, którzy zasnęli w śmierci. Wydarzenie to ma miejsce wraz z powrotem Chrystusa, chociaż wierny Kościół nie będzie skompletowany jeszcze przez wiele lat. Oznacza to, że opis Obj. 15:5,8 dotyczący „otwarcia Świątyni” relacjonuje wylanie 7 plag przed skompletowaniem Kościoła. Opis ten później zaznacza: „Wykonało się” (Obj. 16:17).

W Dniu Poświęcenia, dym wypełnił Świątynię tak, że kapłani nie mogli sprawować swojej służby (1 Król. 8: 10-11). Odpowiada to stwierdzeniu z Objawienia, które mówi: „i nikt nie był w stanie wejść do świątyni, dopóki nie dopełni się siedem plag siedmiu aniołów” (Obj. 15: 8). Wskazuje to, że samo zmartwychwstanie śpiących świętych (pozaobrazowych kapłanów) nie jest wystarczające, aby Chrystus i Jego Kościół mogli rozpocząć rozdzielanie błogosławieństw Nowego Przymierza dla świata - dopóki nie zakończy się proces skompletowania całego Kościoła.

Zdobycie Jerycha; siedem dni, siedem okrążeń

Jozue z armią oraz kapłanami okrążali miasto przez 7 dni, aby ostatniego dnia powtórzyć to siedmiokrotnie. Podczas ostatniego okrążenia Izraelici wznieśli okrzyk i mury zostały zniszczone. Pozafiguralne 7 dni zaczęło się od zmartwychwstania Jezusa i odpowiada 7 okresom Wieku Ewangelii. „Ostatni dzień” (żniwo) podzielony jest na 7 części i związany jest z siedmioma ostatnimi plagami prowadzącymi do ostatecznego zniszczenia wszystkich systemów stworzonych przez człowieka.

Siedem ostatnich plag (2 Moj. 7: 14-11: 10)

Pierwsze trzy plagi z Księgi Wyjścia dotknęły zarówno Egipcjan, jak i Izraelitów, ale 7 ostatnich plag zostało „wylanych” tylko na Egipcjan (sam Mojżesz miał dominującą rolę w ich wymierzaniu). Siedem wydarzeń następujących w „dniu ostatecznym” zostało szczegółowo opisanych w 7 ostatnich plagach z Księgi Wyjścia. Uważamy, że plagi opisane w 2 Moj. pokazują nam znaczące wydarzenia na świecie, natomiast 7 ostatnich plag z Objawienia ukazuje zamierzony efekt jaki dotknie sektarianizm („Babilon”) w „dniu ostatecznym” Wieku Ewangelii. Niszczycielski wpływ tych 7 plag które dotyczą świat, ma jednocześnie korzystny wpływ na proces przywrócenia Izraela do ich ziemi.

15 rozdział Objawienia mówi o „szklistym morzu”, czyli umywalni w Świątyni, która służyła kapłanom do obmywania się. Z kolej 2 Moj. 15 opisuje pieśń Mojżesza, która ukazuje ostateczne zwycięstwo Chrystusa nad „krótkim czasem” Szatana, po którym Pan Bóg będzie niepodważalnym „Królem Wieków”, a cały świat będzie Go wiecznie wielbił.

Pierwsza (czasza) plaga wylana została na ziemię, która symbolizuje bogatych i potężnych. Najbardziej ucierpieli mający znamię, lub oddający cześć bestii – czyli ludzie religijni. W czasie Długiej Depresji wielu poświęconych Chrześcijan czuło potrzebę opuszczenia sekciarskich wyznań i ich organizacji, podczas gdy ewolucjoniści i liberałowie w wielu wyznaniach rośli liczebnie.

Druga (czasza) plaga została rozlana na morze - dotykając generalnie całą ludzkość, co sugeruje wojnę światową. Blisko 16 milionów ludzi zginęło podczas I Wojny Światowej. Państwa kościelne tj. Rosja, Niemcy i Austria zostały rozbite.

Trzecia (czasza) plaga została wylana na rzeki i źródła wód, które przemieniły się w krew. Plaga ta dotknęła sekciarskie organizacje i ich ośrodki nauczania (seminaria). Podczas Wielkiej Depresji protestancki liberalizm zdominował większość wyznań. Religijni fundamentaliści, którzy sam odrzucili wielu

wierzących w Biblię, sami teraz zostali potraktowani jak heretycy.

Czwarta (czasza) plaga została wylana na Słońce, symbolizujące Ewangelię w formie, jaka jest powszechnie głoszona. II Wojna Światowa pokazała, że ludzkość nie ewoluuje w wielkie, pokojowe społeczeństwo; liberałowie stracili na znaczeniu (choć ich doktryna została w dużej mierze zastąpiona kompromisową „neo-ortodoksyjną” nauką)

Piąta (czasza) plaga została wylana na tron zwierzęcia (ostatnia bestia z Dan. 7:3-8 interpretowana jest jako Imperium Rzymskie w przypisie w przekładzie biblijnym Douay - Rheims, a także w innych). Powstanie ZSRR w znaczny sposób uderzyło w kościół rzymskokatolicki, jego tradycje i nauczanie.

Szоста (czasza) plaga została wylana na wielką rzekę Eufkrat (od której zależał dobrobyt Babilonu). Kościół rzymskokatolicki posiada wielomiliardowy majątek na całym świecie; a co za tym idzie jego odpowiedzialność jest równie wielka. („Królowie ze wschodu słońca” to Chrystus i jego wierny Kościół).

Siódma (czasza) plaga została wylana na powietrze. Armagedon będzie najprawdopodobniej wyniszczający dla narodów poza Izraelem; więc ich organizacje religijne również upadną. („Grad” może wskazywać na broń termonuklearną. Musimy pocze-kać, aby się przekonać.)

Siedem ostatnich plag i ich zamierzony skutek są zobrazowane w tabelach poniżej.

Od połowy XX wieku

Po II Wojnie Światowej lewicowa ideologia sowiecka prześladowała Katolicyzm i Zachód przez 44 lata, aż w końcu „zachodni wiatr” zwyciężył. Trzydniowa ciemność w Egipcie oraz wyschnięcie rzeki Eufkrat mogą wskazywać na następną światową plagę, którą będzie Głęboka Depresja (wielu ekspertów od lat ostrzega, że światowy system finansowy jest mocno nadwyrężony, przypominając „domek z kart”. Tzw. „bańka mieszkaniowa” z 2008 roku może być przedsmakiem tych wstrząsów).

Chociaż nie widzimy przyszłości wyraźnie, ale „niby w zwierciadle”, to jednak możemy się domyślać, co może towarzyszyć Głębokiej Depresji. Zwiastunem może być hiperinflacja (jak w Niemczech w 1923 roku). Konta bankowe ludzi mogą stać się bezwartościowe, choć ich długi pozostaną (jak w Ameryce w latach 30-tych). Przedsiębiorstwa mogą upadać, a płatne miejsca pracy staną się rzadkością. Druk i media mogą zostać przejęte przez rządzących w imię „dobra publicznego”. Więcej autorytarnych rządów może przejąć władzę, rzekomo w imieniu ludu. Uczciwe zarabianie pieniędzy będzie rzadkością, a Chrześcijańska ofiara stanie się szczególnie trudna.

Dominującymi siłami (ideami) na świecie mogą się stać prądy lewicowe, Islam i zinstytucjonalizowane Chrześcijaństwo (być może nastąpi sojusz tych dwóch pierwszych przeciwko trzeciemu). Hasła wzywające do obarczenia za zaistniałą sytuację Żydów i Izraela („to

Siedem ostatnich plag z czasów wyjścia z Egiptu			
Plagi	Wpływ na świat	Daty	Wpływ na Izrael
1. muchy	Długi Kryzys	1873-1890	początek powrotu do „Palestyny”, październik 1878
2. omór bydła (plaga niszcząca)	I Wojna Światowa	1914-1918	deklaracja Balfoura dla Żydów, 02.11.1917
3. wrzody	Wielki Kryzys	1929-1939	prześladowania Żydów w Niemczech, powrót do „Palestyny”
4. grad (plaga niszcząca)	II Wojna Światowa	1929-1939	prześladowania Żydów w Niemczech, powrót do „Palestyny”
5. szarańcza (plaga niszcząca)	wschód (komunizm) kontra zachód	1945-1989	Żydzi opuszczają wschodnią Europę, powrót do „Palestyny”
6. ciemność	Głęboki Kryzys	(?)	Żydzi opuszczą zachodnią Europę i USA, emigrując do „Palestyny”?
7. śmierć pierworodnych (plaga niszcząca)	Armagedon	(?)	Bóg ratuje Izrael, jak tylko On potrafi

Siedem ostatnich plag i ich zamierzone skutki

wylanie plag (czas) na	skutki dla sektarianizmu
1. ziemię	„wyjście z Babilonu”
2. morze	uderzenie w chrześcijańskie systemy państwowo-kościelne
3. rzeki i źródła wód	uderzenie w protestancki fundamentalizm
4. słońce	uderzenie w protestancki liberalizm
5. tron zwierzęcia	uderzenie w Katolicyzm, a zwłaszcza w tradycję katolicką
6. rzekę Eufkrat	uderzenie w bogactwo kościoła nominalnego
7. powietrze	zniszczenie wsparcia narodów

wina Żydów”) mogą się nasilać, tak samo jak oskarżenia wobec Chrześcijan („to wina Chrześcijan”). Czas pokaże. Szczęśliwsze czasy opisane zostały dopiero w trzech ostatnich rozdziałach Objawienia.

Co zatem powinniśmy zrobić?

- (1a) Spłać swoje długi
- (1b) Nie zaciągaj długów
- (2) Używaj nowych technologii, aby przedstawiać światu świadectwo Ewangelii, póki jeszcze mamy możliwość
- (3) W miarę nasilania się prądów antysemitycznych, nie dołączaj się do nich
- (4) Chrześcijańskim obowiązkiem jest głoszenie słów Chrystusa, a nie politycznych filozofii aktualnych w danym momencie

I zawsze żyj tak, aby wszystkie oskarżenia przeciwko tobie były fałszywe.

Racjonalne uzasadnienia:

- (1) Brak długów podczas kryzysu ma być nie tyle dla naszego własnego dobra, ale by uchronić obwiniania o to naszego Pana,
- (2) Mamy dostęp do telewizji, Internetu i połączeń konferencyjnych; powinniśmy ich używać do rozmowy o Słowie Bożym,
- (3) Bóg postanowił sprowadzić Izraela z powrotem do ich ziemi (Amos 9:14-15); nie przeszkadzaj w tym procesie i zachęcaj ich do tego,
- (4) Poświęceni chrześcijanie przygotowują się do pełnienia funkcji kapłanów w czasie Tysiąclecia, aby pojednać świat z Bogiem, nie powinni zatem angażować się w sprawy przyziemne (2 Tym. 2:4).

— James Parkinson —

cd. ze str. 25

że globalizacja i zjednoczenie wprowadzą nowy porządek światowy umożliwiając rozwiązanie problemów w skali globalnej. Apostoł Paweł napisał: „Sami bowiem dokładnie wiecie, iż dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy. Gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagle zagłada, jak bóle na kobietę brzemienną, i nie umkną. Wy zaś, bracia, nie jesteście w ciemności, aby was dzień ten jak złodziej zaskoczył” (1 Tes. 5:2-4). Powinniśmy spodziewać się kontynuacji okresowych kryzysów, porównanych do „bólów na kobietę brzemienną”, aż do nadejścia ostatecznego ciosu, od którego nie będzie drogi ucieczki.

Dla tych, którzy idą za Panem, wiedza o kolejnych wydarzeniach w Bożym planie powinna być zarówno pocieszeniem jak i odpowiednio wpływać na ich zachowanie. Mówi się, że Chrześcijanie powinni przeżyć swoje duchowe życie tak, jakby mieli odejść jutro, ale prowadzić swoje finanse tak, jakby mieli tu żyć przez następne pięćdziesiąt lat. „Doglądaj pilnie stanu swoich owiec, zwracaj uwagę na swoje trzody” (Przyp. 27:23). Dyscyplina jest ważna we wszystkich

cd. na str. 34

Grzechy i sąd Babilonu

A na czole jej było imię napisane: Tajemnica, Babilon wielki, matka wszeteczeństw i obrzydliwości ziemi — Obj. 17:5.

W Objawieniu św. Jana można wyróżnić podział na trzy główne części, dotyczące kolejno Wieku Ewangelii (rozdziały 1-13), Żniwa (rozdziały 14-19) i Królestwa (rozdziały 20-22). Każdą z tych części można dalej podzielić, na cztery mniejsze części. Poniżej znajduje się krótka analiza, dla lepszego ukazania sensu i ogólnego planu księgi. Widać tu pewne pokrywanie się tych okresów, ponieważ Żniwo jest z jednej strony zakończeniem Wieku Ewangelii, a z drugiej strony rozpoczyna czas Królestwa Chrystusowego.

Budowa Księgi Objawienia

1) WIEK EWANGELII

- a) Wprowadzenie (rozdział 1)
- b) Siedem (kościół, pieczęci, trąb, rozdziały 2-11)
- c) Działalność wiernej niewiasty (rozdział 12)
- d) Działalność fałszywego kościoła (rozdział 13)

2) ŻNIWO

- a) Wprowadzenie (rozdział 14)
- b) Siódemki (plagi, rozdziały 15-16)
- c) Sąd nad wszetecznicą (rozdział 17)
- d) Sąd nad fałszywym kościołem (rozdział 18, 19)

3) KRÓLESTWO

- a) Wprowadzenie (rozdział 20)
- b) Wywyższenie wiernej niewiasty (rozdział 21)
- c) Szczegóły o Nowym Jeruzalem (rozdział 22)
- d) Zakończenie (koniec rozdziału 22)

Objawienie rozdział 17

Rozdział ten rozpoczyna „jeden z siedmiu aniołów mających siedem czasz”, który mówi „Chodź, pokażę ci sąd nad wielką wszetecznicą [papiestwo], która rozsiadła się nad wielu wodami [która zdominowała wiele narodów]”.

Tych „siedmiu aniołów” z czaszami wychodzi ze świątyni (Obj. 15:6) i odpowiadają oni kapłanom z 2 Kron. 7:2 podczas poświęcenia Świątyni Salomona.

Ta scena poświęcenia wypełnia się w czasie żniwa, począwszy od chwili wzbudzenia świętych. Siedem aniołów reprezentuje członków klasy Kościoła, którym dana została moc, aby wykonać sądy Boże z pozycji niebiańskiej chwały. „Aby wykonać na nich wydany wyrok. To jest chlubą wszystkich jego wiernych” (Psalm 149:9).

Owe sądy realizowane są począwszy od chwili rozpoczęcia Żniwa. Do czasu pełnego ich wylania, wszyscy święci znajdują się poza zasłoną. Jednakże, jak wskazane zostało poprzednio w artykule, sądy te trwają od początku Żniwa. Święci, którzy już zostali wzbudzeni, od pewnego czasu są aktywni w tym zakresie.

Kogo może przedstawiać anioł pokazany w Obj. 17:1? Możliwe, że jest to ten, który wprowadza ożywienie do Kościoła okresu Laodycei, na ile Objawienie może być odczytywane z proroczego punktu widzenia jak chodzi o drugie przyjście (por. Obj. 1:10). Inaczej mówiąc, ten anioł mógłby przedstawiać tego, który na innym miejscu przedstawiony został jako siódmy posłaniec, czyli anioł, dla Kościoła.

Papiestwo

Historia tej kobiety została przedstawiona w pierwszych 10 wersetach, a pozostałe 8 opisują jej upadek i zagładę. Wersety 1-6 zarysowują przed czytelnikiem jej plugawą przeszłość. Jej imię to „Babilon”, ponieważ spełnia ona rolę duchowego Babilonu. Starożytny Babilon prześladował i uprowadził do niewoli Izraelitów. Duchowy Babilon prześladował i wziął do niewoli duchowy Izrael, na okres 1260 lat, od roku 539 do roku 1799.

Kościół rzymski „siedział” na grupie ludów i rządów, przedstawionych tu jako „bestia” z siedmioma głowami i 10 rogami. „Bestia” ta, rozumiana jako ciało bestii w odróżnieniu od jej głów, wyraźnie odnosiłaby się do narodów zdominowanych przez papiestwo.

Jak chodzi o interpretację siedmiu głów, to można spotkać się z różnymi poglądami wśród braci. Nasze zrozumienie jest takie, że siedem głów

przedstawia siedem systemów rządów sprawowanych nad ludem rzymskim w czasie Wieku Ewangelii, przez które papieństwo sprawowało swoją władzę (lub czasem wbrew tym rządóm). Sugerujemy, że byli to kolejno Justynian, Karol Wielki, Otton I Wielki, Karol V, Napoleon, Wiktor Emanuel i faszystowska koalicja Hitlera [przyp. Redakcji: inny pogląd zakłada, że głowy bestii przedstawiają kolejno Babilon, Medo-Persję, cztery głowy Grecji i Rzym. Jest to właściwe utożsamienie głów bestii opisanych w Obj. 13:1, pokazujące, że papieństwo było skumulowaniem władzy rządów, które go poprzedzały. Uważamy, że opis rozdziału 17 Objawienia różni się pod względem wymienienia siedmiu władz Wieku Ewangelii w związku z którymi papieństwo sprawowało swoją władzę nad „wodami”, czyli ludami, opisanymi w Obj. 17:15. Jeden z redaktorów zauważa, że Wiktor Emanuel pozostawał w opozycji do papieństwa, podobnie jak Napoleon. Niemniej jednak papieństwo „siedziało” na ludzie rzymskim przez cały ten czas, nawet jeśli „jazda” ta była niekiedy burzliwa].

Dziesięć rogów reprezentuje państwa Europy, które sprawowały władzę w sposób niezależny od siebie, choć czasami pod ogólnym wpływem siedmiu „głów”. Państwa Europy nie osiągnęły jednak zjednoczonej struktury aż do czasów nowożytnych, wyrażonej obecnie w formie Unii Europejskiej. Niektóre z nich mają wspólną walutę, euro, i zgadzają się na pewną formę politycznego zjednoczenia. Uważamy, że to zjawisko nasili się przed nadejściem ostatecznych doświadczeń opisanych w tym proroctwie.

Werset 10

Werset ten jest kluczowy, ponieważ sugeruje sposób na umiejscowienie tej wizji w czasie. „I siedmiu jest królów [królestwa o szerokim, dużym wpływie, w odróżnieniu od pojedynczych rogów lub poszczególnych państw]: pięciu upadło, jeden istnieje, inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać.”

Uważamy, że „teraźniejszość” tej narracji odnosi się do rozpoczęcia Żniwa w 1874 roku. Zniszczenie nierządniczy należy w tej perspektywie do przyszłości: „ci znieawidzą wszetecnicę i spustoszą ją, i ogołocą, i ciało jej jeść będą, i spalą ją w ogniu” (werset 16). Z kolei kilka wersetów dalej, w Obj.18:2,4 mowa jest o „teraźniejszości” tej narracji jako o czasie, kiedy święci są powołani do wyjścia z Babilonu. „Upadł Wielki Babilon ... Wyjdźcie z niego, ludu mój”.

To „umiejscowienie w czasie” tego fragmentu Objawienia byłoby zgodne z dobrze znanym zastosowaniem umiejscowienia czasowego wskazanego w Obj.1:9,10,12: „Ja Jan (...) Byłem w zachwyceniu ducha w dzień Pański i słyszałem za sobą głos wielki jako trąby (...) i (...) obróciwszy się zobaczyłem”. W owym opisie Jan reprezentuje klasę wierzących żyjących przy końcu tego wieku, w czasie powrotu Chrystusa (Jan 21:22), „w dniu Pańskim” (por. 2 Piotra 3:10). W tym przypadku, anioł z Obj. 17:1 może przedstawiać siódmego posłańca.

Jeśli to prawda, to Wiktor Emanuel byłby szóstą głową, która istniała we wczesnym okresie Żniwa. Był on „pierwszym królem zjednoczonych Włoch od VI wieku” (Wikipedia). Siódmym, z władzą tylko na „krótką chwilę”, byłby Hitler i jego sojusznicy, w tym zwłaszcza Mussolini który sam był Włochem, a który sprawował władzę nad Rzymem. Następnie „bestia [narody], która była [aktywne podczas Rewolucji Francuskiej], a nie ma jej [aktywne lub wywołujące problemy podczas rozpoczęcia żniwa], i ona jest ósmym [nie głowa o charakterze politycznym, ale powstanie ludu, który pochłonie nierządnicę, która poprzednio go ‘dosiadała’], a jest z pośród siedmiu [na wzór czasów Napoleona], i [potem] zdąży na zagładę” jako żywiołowa, rujnująca siła (Obj. 17:11).

Następnie, 10 rogów z wersetu 12 otrzymuje władzę jako królowie „na jedną godzinę” wraz z tymi ludami, jak tylko powstaną. W wersecie 13 oddają oni swoją moc, aby umożliwić powstanie ludu. W tym czasie „dziesięć rogów, które widziałeś, i [w dokładniejszych manuskryptach] zwierzę, ci znieawidzą wszetecnicę i spustoszą ją, i ogołocą, i ciało jej jeść będą [jak psy, której rozszarpały Jezebel], i spalą ją w ogniu” (werset 16). Werset 17 mówi, że jest to sąd Boży. Werset 18 odnosi się do Rzymu, „wielkiego miasta”, które rządziło ziemią i z którego władzę sprawowało papieństwo. Rzym jest miastem na siedmiu wzgórzach (werset 9).

Walka z Barankiem

Ponieważ sąd nad papieństwem jest wyrazem woli Bożej, „aż wypełnią się wyroki Boże” (Obj. 17:17), zaskakującym może okazać się zapis w wersecie 14, mówiący o tym, że rogi i bestia (narody) będą „walczyć z Barankiem, lecz Baranek zwycięży ich” (Obj. 17:14). Jeśli rogi i bestia wypełniają Boski rozkaz, to jak mogą równocześnie walczyć przeciwko Barankowi? W tym czasie klasa Oblubienicy wraz

z Chrystusem będzie już w chwale: „a z nim ci, którzy są powołani i wybrani, oraz wierni” (werset 14). To w tym czasie wypełnia się słowa proroctw zapisanych w 38 i 39 rozdziale Księgi Ezechiela, to znaczy, nastąpi najazd Goga na Izrael. Sprzymierzeńcy Goga to Persja (Iran), Etiopia czy też Kusz (możliwe, że północna, islamska Czarna Afryka lub być może Jemen, jeśli był on częścią starożytnego kraju Kusz), Libia, Gomer i Togarma (Turcja).

Zwróćmy uwagę na Gomer. Kto to jest? Wikipedia podaje taki komentarz: „Według traktatu Joma zawartego w Talmudzie, Gomer jest identyfikowany jako przodek Gomerian, współczesnych narodów germańskich, czyli Niemców.” Istnieją również inne możliwości. Biorąc pod uwagę komentarz z Talmudu i to, jak duża część Zachodniej Europy zasiedlana była przez plemiona germańskie od wieków, Gomer może odnosić się do Zachodniej Europy Kontynentalnej (nawet Frankowie, od których pochodzi nazwa Francji, byli plemieniem germańskim).

Unia Europejska bardziej sprzyja tak zwanym Palestyńczykom, niż Ameryka i inne kraje, których narody wywodzą się z imperium brytyjskiego. Kontynentalna Europa może połączyć się z Rosją we wspólnej sprawie, aby „rozwiązać” problemy na Bliskim Wschodzie poprzez narzucenie rozwiązania, którego Izrael nie zaakceptuje. Mocarstwa położone dalej na zachód będą przeciwne, ale najwidoczniej nie będą interweniować militarnie.

Izrael może mieć sprzymierzeńców wśród wielu ludów, ale będzie pozostawiony z jedynym Zbawicielem, Jezusem, swoim Mesjaszem – we właściwym czasie. W tym sensie może okazać się, że Unia Europejska będzie walczyć przeciwko „Barankowi” i jego sprawie. Jednak to Baranek zwycięży, a Królestwo ustanowione zostanie z odrodzonym Izraelem.

„Jedna godzina”

„Jedna godzina” z Obj.17:12 pojawia się także w Obj. 18:10, w następującej wypowiedzi: „Biada, biada tobie, miasto wielkie, Babilonie, miasto potężne, gdyż w jednej godzinie nastął twój sąd”. Relacja z 18 rozdziału Objawienia przypada na czas od początku Żniwa i dalej.

Nawet jeśli kłopoty papieżstwa narastają w czasie Żniwa, wciąż przypuszcza ono, że „siedzę jak królowa, wdową nie jestem, a żałoby nie zaznam” (Obj. 18:7). Werset 8 zapewnia nas jednak, że trzy wielkie nieszczęścia, czyli śmierć, boleść i głód, nastąpią w krótkim czasie, „w jednym dniu”. Wtedy „królowie ziemi” będą lamentować nad jego przemijaniem. Być może ulegli oni narastającym naciskom ze strony społeczeństwa, ale w głębi duszy będą pragnąć stabilizacji dawnych czasów. Plag nazwanych „śmiercią, boleścią i głodem” nie należy mylić z siedmioma plagami wcześniej wymienionymi w rozdziałach 15 i 16. W 18 rozdziale Objawienia występują one w liczbie trzech, nie siedmiu plag. Są to trzy opisy tego, co wydarzy się podczas siódmej plagi z 16 rozdziału Objawienia.

Placz nad Babilonem jako następstwo tych wydarzeń zawarty jest w długim opisie Obj. 18:11-16, po którym ponownie opisany jest jego upadek: „W jednej godzinie zniweczone zostało tak wielkie bogactwo!” (werset 17). Jednak święci, którzy cierpieli od niego prześladowania, mają powody do radości: „Rozraduj się (...) gdyż Bóg dokonał dla was sądu nad nim” (werset 20). W wersecie 21 wielki kamień młyński wrzucony do morza jest kolejną metaforą nadchodzącego, nagłego sądu. Wersety 22 i 23 symbolicznie opisują tego skutki. Werset 24 podsumowuje najcięższe grzechy Babilonu – „W nim też znaleziono krew [Wiek Ewangelii] proroków i świętych, i wszystkich, którzy zostali pomordowani [nominalni chrześcijanie] na ziemi.”

Nasza odpowiedzialność

Powinniśmy zwracać uwagę na to, gdzie w pro-roctwie zaznaczone jest dzieło Chrystusa i dostosować nasze zamiłowania do Jego sprawy. Nie ponosimy cierpień z ręki papieżstwa, tak jak nasi bracia, którzy dotkliwie cierpieli w poprzednich wiekach. Ale ich krew nadal woła z ziemi.

Królestwo nie będzie zaprowadzone poprzez wysiłek nominalnych systemów. Będzie ustanowione przez Chrystusa, w Izraelu, odnowionym, oczyszczonym i pokutującym. Oczekujemy tego czasu.

— David Rice —

Już wkrótce nastąpi cudowna przemiana

Halleluja! Zbawienie i chwała, i cześć, i moc Panu, Bogu naszemu — Obj. 19:1.

Dwa piękne rozdziały opisują sposób, w jaki święci postrzegają koniec Wieku Ewangelii. Z naszego punktu widzenia dostrzegamy, że wszystkim, czego była w stanie dokonać ludzkość, brakuje chwały Bożej (Rzym. 3: 23). Ustne przekazy, spisana historia i archeologia – wszystko to na różne sposoby świadczy o kamieniach milowych, czasach i historiach dokumentujących niepowodzenia ludzkości.

Pismo Święte naucza nas, że kiedyś istniał świat, który zakończył się potopem (2 Piotra 3:5-6). Po tym „pierwszym świecie” nastąpiły dwie epoki, podczas których Bóg przygotowywał i wybierał lud, do którego miał posłać swego jednorodzonego Syna. Okres ten zakończył się, gdy Jezus został odrzucony przez przywódców Izraela (Amos 3:2; Łuk. 13:35). Jezus zwrócił się do tych przywódców: „mię nie ujrzycie od tego czasu, aż rzeczenie: Błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskim” (Mat. 23:39).

Niemal 2 000 lat minęło, odkąd żydowscy przywódcy odrzucili Jezusa. Dziś widzimy, jak szybko Wiek Ewangelii zbliża się ku końcowi. Księga Objawienia rozdz. 19-20 dostarczają nam szczegółowych informacji na temat rzeczy, których dokona Boska wola, gdy zakończy się Wiek Ewangelii a rozpocznie Wiek Tysiąclecia. Ta cudowna zmiana nastąpi już wkrótce!

Rozdział 19

Objawienie 19 informuje nas o: (1) ogłoszeniu, że nadszedł czas sądu ostatecznego nad ziemskimi instytucjami, (2) ogłoszeniu, że małżeństwo Baranka się dopełniło oraz podaje nam (3) proroczy i symboliczny opis, jak obecny porządek społeczny na ziemi się zakończy.

Obj. 19:1-6 ogłasza, że jest to czas na zmianę! Po opisie zniszczenia Babilonu, zastępy niebiańskie chwala Boga w niebie. Nadszedł w końcu czas na naprawienie wszystkich rzeczy. Teraz całe stworzenie ujrzy sprawiedliwy Boży sąd nad wielkim zepsuciem, które niszczyło ziemię i zabijało świętych. Kolejne słowa uwielbienia związane są z wdzięcznością za przyszłe błogosławieństwa, które Bóg gotów jest wylać na ludzkość. Wielbienie Boga będzie trwać przez

całe wieki przyszłe (Efezj. 2:4-7)! Jan widzi zupełny Kościół, odzwierciedlający przymioty Ojca bez żadnej przeszkody, chwala Boga. Alleluja, chwała Stwórcy! Jan słyszy również głos dochodzący z tronu, że nadszedł czas, by wszyscy chwalili Boga, od najmniejszego do największego (Jer. 31:34; Izaj. 9:6-7). „Teraz wszyscy Jego słudzy, ci, którzy się Go boją, mali i wielcy, i z całego świętego wszechświata pochodzi pieśń, wielka jak morze, silna jak grzmot, Alleluja!” (Streeter, str. 549; Rzym. 8:19; Psalm 19:1-6).

Obj. 19:7-10 wyjaśnia, dlaczego jest to czas takiej radości. Nadeszło wesele Barankowe! Wyrażenie „wesele Barankowe” jest symbolem czasu, gdy Kościół Jezusowy, Jego Oblubienica będzie pełna – gdy zgromadzi On całą niebiańską pszenicę do swego spichlerza (Jan 14:2-3). Teraz wszyscy „zobaczą”, czyli dowiedzą się, jaki był cel Wieku Ewangelii (1 Piotra 2:9,10), czyli rozwój duchowej rodziny, kapłaństwa mającego wypełnić Jego obietnicę daną Abrahamowi. W tym celu Bóg uczynił przysięgę (Psalm 11:4; Hebr. 5:8-10). Teraz już Jego Kościół jest odziany w nieśmiertelność. Jest jak On, a ich dzieła kroczą za nimi (1 Jana 3:2-3). Byli oddzieleni od świata, a teraz będą leczyć ludzkość i przywracać ją do opustoszałego dziedzictwa (Izaj. 49:8).

Ci, którzy kroczą za Małżonką Barankową, także są błogosławieni, a Boskie słowo jest prawdziwe. To wielkie grono ludzi, którzy żyli poniżej swoich przywilejów. Ci uczniowie Chrystusa, będący zaproszeni do porzucenia wszystkiego i kroczenia za Barankiem, gdziekolwiek On prowadzi, są szczerzy wobec Jezusa, ale okazali się mniej wierni niż mogli być (Obj. 14:4; Psalm 45:13-14; Obj. 7:14).

Jan, kłaniając się posłańcowi, który pokazuje mu te rzeczy, przypomina nam to, o czym powiedział Jezus w zapisie Marka 10:18 – „Nikt nie jest dobry, tylko jeden, to jest Bóg”. Dlatego pokornie chylimy się przed naszym Bogiem, wiedząc, że jest On dawcą wszelkiej rzeczy dobrej i każdego doskonałego daru (1 Kor. 4:7).

Obj. 19:11-16 doprowadza nas do czasu który nastąpi po weselu, gdy Jan widzi, że Chrystus i Jego Oblubienica mają być objawieni światu i kontynu-

ować przeprowadzanie wielkiego Bożego planu. Jest to czas apokalipsy Chrystusa – chwila, gdy objawi się światu. Właśnie wtedy zostanie wypełniona ostatnia część zapowiedzi z Łuk. 13:35, a cały Izrael „zobaczy” tego, którego przebodli (Zach. 12:10).

Diadem jest wysadzaną klejnotami koroną, czyli opaską noszoną jako symbol suwerenności. Jest to czas dla świata, by został przedstawiony Jezusowi, Zbawicielowi świata. Jego szata splamiona jest „krwią”, ponieważ „tłoczy prasę wina zapalczywości i gniewu Boga wszechmogącego” (Obj. 19:15). Nastął czas, by Lew z pokolenia Judy zaatakował przeciwnika (Izaj. 63:3; Judy 1:14,15).

Nastął czas, by wszyscy usłyszeli słowa wychodzące z ust Jego przez Pismo Święte. Zło zostanie usunięte a Jego laska żelazna rozkruszy na kawałki wszystkie przeszkody utrudniające ludziom zrozumienie i posłuszeństwo względem czystego języka wypowiedzanego przez usta Bożych proroków od początku świata (Dzieje Ap. 3:21; Psalm 2:8,9).

Objawiciel podaje nam również imię, przez które świat pozna Jezusa, gdy będzie wzrastał w łasce i poznaniu tak jak „zwycięzcy” z poprzedniego Wieku: „Król królów i Pan panów” (Obj. 19:16). Ten król umożliwi wszystkim rodzajom ziemi błogosławienie siebie (1 Mojż. 12:3, 28:14, 22:16-18).

W Obj. 19:17 Jan dostrzega „anioła stojącego w słońcu”. Jest to kolejny symbol klasy Kościoła, zupełnego w chwale, święcącego jak słońce w Królestwie Bożym (Mat. 13:43). Nastął czas na punkt kulminacyjny czasu ucisku, który zakończy Wiek Ewangelii [jeden z Redaktorów sugeruje, że „aniołem stojącym w słońcu” z Obj. 19:17 może być Jezus, Syn przymierza obietnicy. Dalej zauważa, że Obj. 20 jest podzielone na 4 paragrafy odnoszące się do tysiącletniego królestwa Chrystusa: (1-3) związanie Szatana, (4-6) pierwsze zmartwychwstanie, (7-10) rozwiązanie Szatana, (11-15) ogólne zmartwychwstanie].

Ciało pomaga ludziom się poruszać, ale teraz „ciało” tych ziemskich systemów, a szczególnie tych przeciwnych Królestwu Chrystusowemu, ma być niszczone. Prawda (miecz obosieczny, który wychodzi z ust Jezusa) położy koniec fałszywym twierdzeniom, które głoszą, że są prawdziwe, ale w rzeczywistości pochodzą od bestii i fałszywego proroka. Papiestwa i jej córek, wraz z tymi, którzy sympatyzują z ich błędami, już więcej nie będzie (Sof. 3:9).

Rozdział 19 pokazuje nam, że czas żniwa dokona dwóch rzeczy: zżęcia pszenicy do chwały oraz

zżęcia nominalnej „winnicy ziemi” do prasy sądu (Obj. 14:19).

Objawienie 20

Rozdział 20 przenosi nas jeszcze dalej w czasie. Ładne podsumowanie tego fragmentu pojawiło się na BibleStudentsDaily.com w poście z czerwca 2016: „Objawienie. Perspektywa z roku 2016”. „Wersety 1-3 wskazują, że związany będzie zarówno diabeł prawdziwy jak i diabeł symboliczny, czyli systemy zbudowane na jego kłamstwie. W ten sposób wszystkie kamienie, o które można byłoby się potknąć na drodze do pełnego pokoju Królestwa, zostaną usunięte. Jest to powód nie tylko do związania literalnego Szatana ale także zniszczenia wpływów bestialskich rządów, które tak utrudniły życie rodzajowi ludzkiemu (Dan. 2:35-44; Psalm 2:8,9; Obj 2:26-27).

Wersety 4-11 wskazują na (1) nagrodę dla prawdziwego Kościoła, który będzie panował z Chrystusem, (2) „krótki czas”, kiedy to Szatan będzie doświadczał świat pod koniec tysiąca lat – koniec okresu nauki dla ludzkości oraz na (3) wieczne zniszczenie Szatana, jego naśladowców oraz zepsutych cywilnych oraz religijnych systemów.

Wersety 12-15 pokazują ostateczny sąd miliardów ludzi na ziemi przy końcu panowania Mesjasza. Będzie to ostatni sąd w historii, kiedy to Bóg zniszczy we wtórej śmierci tych wszystkich, którzy dalej nie będą w pełnej harmonii z Jego doskonałym zakonem miłości. Zarówno piekło jak i śmierć będą wrzucone do ognia – na zniszczenie, zapomnienie, to jest wtórą śmierć (Obj. 20:14”).

Po weselu Jezus i Jego Oblubienica będą razem. Zmartwychwstanie Kościoła jest wynikiem pierwszego zmartwychwstania (Obj. 14:4; Jak 1:17-19). Stanie się on nieśmiertelny i ujrzy Boga takim, jakim jest. Jezus prowadzi swój uwielbiony Kościół jak głowa prowadzi swe ciało, a ono czeka na Jego wskazówki. Pierwszym, priorytetowym zadaniem, będzie usunięcie źródła zła i w tym celu zostaną do tego przygotowane odpowiednie warunki. „Wąż starodawny”, który zwiódł Ewę, zostanie tym sposobem uwięziony na 1000 lat.

Sześć tysięcy lat grzechu, smutku i śmierci zakończy się skompletowaniem Kościoła przy końcu żniwa Wieku Ewangelii, rozpoczynając okres tysiącletniego Królestwa. Otworzy się brama dla wszystkich zrodzonych w grzechu, by mogli powstać i usłyszeć głos Syna Człowieczego (Jan 5:25-29). Ofiara oku-

powa Jezusa (za wszystkich) zapewnia nadzieję na Królestwo każdemu spośród dzieci Adama (Izaj. 9:6).

Jezus i Jego Oblubienica będą kierować wszystkimi sprawami Królestwa na ziemi, tak że wola Boża będzie się działa zarówno w niebie, jak i na ziemi. Widzimy, że Kościół ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu (Obj. 14:4; Jak. 1:17-18) i że stanie się nieśmiertelny oraz ujrzy Go takim, jako jest.

Próba czekająca ludzkość na „krótki czas” z wersetu 7 będzie dozwolona, ale wówczas wszyscy będą mieli już doświadczenie konsekwencji zła. Większość oczekiwać będzie wiecznego życia w Królestwie, w którym mieszka sprawiedliwość, gdzie Prawda wypełnia ziemię jak wody wypełniają morze. To umożliwi tym naśladowcom Boga odpowiedzieć kusicielowi w taki sam sposób, w jaki odpowiedział mu Jezus, gdy był na puszczy (Mat. 4:4,7,10). Wówczas Szatan i Jego posłańcy zostaną wrzuceni do „jeziora ognia i siarki”, czyli przestaną istnieć. Dozwoleństwo złego będzie wówczas zupełne i od tej pory będzie probierzem poznania na całą wieczność.

Wielki biały tron pokazuje Jezusa z Jego Oblubienicą, mających pełną kontrolę nad sprawami społecznymi i duchowymi. Ich panowanie będzie odzwierciedleniem czystości, świętości, prawości, sprawiedliwości, prawdy i pokoju. Słowem, miłość aktywna w działaniu stanie się powszechna na całej ziemi (Izaj. 25:6-9; Mat. 25:31-46). W owym dniu Stary i Nowy Testament przemówią do wszystkich ludzi, lecz będzie tam również inna „księga”. Będzie to zapis prowadzony w Bożym umyśle a dotyczący każdej jednostki w Królestwie, odnoszący się do jej doświadczeń i postępowania. Wówczas, inaczej niż w naszym obecnym postępowaniu wiarą, ludziom zostanie przywrócona możliwość okazania (przez do-

skonałość postępowania) stopnia rozwoju ich wiary. Wiek Tysiąclecia (uczynków) jest przeznaczony dla ludzkości. Wiek Ewangelii (wiary) jest przeznaczony dla Kościoła – przyszłego kapłaństwa dla ludzkości.

Ostatnim wrogiem, który będzie zniszczony, jest śmierć (1 Kor. 15:26; Obj. 21:4). Śmierć była karą za grzech. Pierwsza śmierć była karą za grzech Adama. Wtóra śmierć będzie karą za indywidualny grzech. Pierwsza jest snem, podczas gdy druga – wiecznym zniszczeniem. Śmierć (stan odziedziczony od Adama) i piekło (gdzie umarli śpią) mają być zniszczone.

Zanim jednak nastąpi druga śmierć, musi wystąpić drugi grzech. Zanim pojawi się jakiś wtóry grzech, musi być dostępny standard do wtórego sądu. Zanim nastąpi drugi sąd, musi być dostępne drugie życie, to jest uwolnienie od pierwszej śmierci (Adamowej). Przy końcu tysiąca lat uczynki każdej osoby zostaną poznane i w owym czasie każda osoba żywiąca dumę lub samolubstwo w swym sercu, nie będzie miała przyszłości w sprawiedliwym Królestwie Bożym (2 Piotra 3:11,13,17,18).

Przybliżył się czas

Czy żyjemy obecnie pokolenie lub dwa od końca zniwa? Jako dziecko moja mama jeździła na koniu, w saniach i na wozie. Jako babcia latała ze swoimi wnukami do Norwegii na spotkania z rodziną. Czy niektóre z naszych dzieci nie będą miały wkrótce wspomnień z oczyszczania (Armagedonu) świata i nie dożyją czasu przywrócenia wszystkich rzeczy? Dążmy do naszego celu i dołożmy wszelkiej pilności podczas czasu, który pozostał. Usiłujmy, byśmy byli znalezieni godnymi uczestnictwa w pierwszym zmartwychwstaniu (Łuk. 13:24; Psalm 150).

— Joseph Dolan —

cd. ze str. 28

aspektach życia chrześcijańskiego, a szczególnie ważna w zarządzaniu finansami. Nie musimy obawiać się przyszłego kryzysu, jeśli rozważnie zarządzamy naszymi sprawami. Uleganie impulsom i poleganie na korzystnych okazjach może prowadzić do osobistej katastrofy finansowej. Mamy pewność, że Pan zaspokoi nasze podstawowe potrzeby (Filip. 4:19), ale nie powinniśmy oczekiwać, że On usunie konsekwencje złego procesu decyzyjnego. Powinniśmy odpowiedzialnie przeznaczać odpowiednie zasoby dla siebie i dla osób pozostających pod naszą opieką. Chociaż nie wiemy, jak się potoczy nasze życie w najbliższej przyszłości, to jednak wiemy, kto ma tę naszą przyszłość pod kontrolą. „Umiem się ograniczyć, umiem też żyć w obfitości; wszędzie i we wszystkim jestem wyćwiczony; umiem być nasycony, jak i głód cierpieć, obfitować i znosić niedostatek. Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie” (Filip. 4:12-13).

Stało się

I rzekł mi: Stało się — Obj. 21:6.

Dwa ostatnie rozdziały Biblii zawierają dwa piękne opisy Królestwa Bożego. Każdy opisuje czas pokoju, sprawiedliwości, zmartwychwstania, naprawienia i uzdrawiania ludzi wszystkich narodów. Obie te piękne panoramy obejmują najgłębsze nadzieje ludzkości, która (nieświadomie) oczekuje objawienia się synów Bożych (Rzym. 8:19).

Według obietnicy, nowa ziemia ma być wypełniona Bożą sprawiedliwością. Historyczna walka pomiędzy dobrem a złem zakończy się, a serce każdego człowieka zostanie wypełnione pełnym i właściwym poznaniem sprawiedliwego, miłującego, mądrego i potężnego Stworzyciela (1 Tym. 2:4).

Nowe niebiosa będą zawierać najwspanialsze Boże stworzenie – zupełne, nieśmiertelne Nowe Stworzenie, Nowe Jeruzalem. Doskonała wieczność widnieje na horyzoncie dla wszystkich tych, którzy zapragną bliskiego związku przez posłuszeństwo Wszechmocnemu Stworzycielowi (2 Piotra 3:13).

Od czasu nieposłuszeństwa Adama każde pokolenie dręczone jest grzechem samolubstwa. Dzisiaj, przy końcu Wieku Ewangelii, niespokojna ludzkość znajduje się jeszcze dalej od Boga niż kiedykolwiek wcześniej. Szukanie i oczekiwanie na wypełnienie się obietnicy Abrahamowej, jest nadzieją wierzących w Boga od tysięcy lat (1 Mojż. 22:18).

Objawienie 21

Koniec niepokoju ludzkości opisany jest w Obj. 21:1 jako zniknięcie symbolicznego „morza”. Morze jest powszechnie używane w kilku miejscach Biblii w odniesieniu do niespokojnych mas grzesznej i potępionej ludzkości. Na przykład, opisując „czasu ucisku” (Łuk. 21:5-36), Jezus mówi o wielkim niepokoju pomiędzy narodami. Opisuje strach, który będzie gościł w sercach ludzi i cierpienie narodów, „gdy zaszumi morze i wały” (Łuk. 21:25,26).

W Psalmie 46 symboliczny język potwierdza utęsknioną obietnicę, że „Bóg jest ucieczką” nawet podczas najcięższego ucisku, „choćby drżały góry” (Psalm 46:1-3, BW). Św. Jakub podchodzi do tego problemu w sposób bardziej osobisty, gdy opisuje

człowieka pełnego wątpliwości, który podobny jest do fali morskiej przez wiatr tu i tam miotanej (Jak. 1:6). Izajasz 57:20 mówi nam, że „bezbożni są jak wzburzone morze, które nie może się uspokoić”. Na początku Objawienia 21 rozdziału niespokojne, wątpliwe masy ludzkie są już spokojnie, bo „morza” już nie ma (Obj. 21:2).

Gdy morza już nie będzie, ten nowy stan spokoju otworzy miejsce dla najbardziej inspirującego wydarzenia w historii – przedstawienia Nowego Stworzenia – czystsze, wartościowsze, wspanialsze i budzącego większy podziw niż którekolwiek z wcześniej znanych wydarzeń. W Obj. 21:2 to majestatyczne stworzenie nazwane jest „Nowym Jeruzalem”, a w wersecie 12 – „świętym Jeruzalem”.

Każdy z tych wersetów dostarcza wyjątkowej i szczególnej metafory opisującej Nowe Jeruzalem. Werset 2 pisze o nim: „jak przyozdobiona oblubienica dla męża swego”. Ta Oblubienica składająca się ze 144 000 (Obj. 14:1,3), pierwocin Boga i Baranka, bez skazy, panuje jako współdziedziczka z Chrystusem przez tysiąc lat (Rzym. 8:17; Obj. 20:4). Będzie miała do dokonania niewiarygodne dzieło pojednania i otrzyma nieprawdopodobną moc, by to uczynić. To ambitne dzieło, podejmowane decyzje oraz nowa rzeczywistość, która potem nastanie, zostały w piękny sposób opisane w Obj. 21:3-8.

Zostaną spisane księgi o charakterze i doświadczeniach świętych, każdej jednostki, która stworzy Nowe Jeruzalem (Mal. 3:16). Ich sprawiedliwe i pobożne charaktery, rozwinięte przez ich własną walkę by pokonać grzech, uczynią ich miłymi w oczach świata, który będzie potrzebował współczucia Kościoła w swych własnych wysiłkach.

Drugi opis „Nowego Jeruzalem”, z innej perspektywy, jest przedstawiony w Obj. 21:12-21. Wersety te opisują, jak nasz Wszechmocny Stworzyciel ceni każdą jednostkę, która jest częścią Nowego Stworzenia. Niezmierzona miłość i dogłębna troska Jehowy o Jego niebiańską rodzinę jest widoczna w użyciu pięknej symboliki, wykorzystanej do zobrazowania Jego Nowego Jeruzalem. Fizyczny wymiar Nowego Jeruzalem jest sześcienny, dwanaście tysięcy stadiów

w każdym kierunku (Obj. 21:16). Jego ściany mają sto czterdzieści cztery łokcie wysokości (werset 17), a cała konstrukcja jest z czystego złota (werset 18). Lśniaca jak kryształ (werset 11) podstawa miasta ozdobiona jest wszelkiego rodzaju kolorowymi, drogocennymi kamieniami (werset 19). Miasto nie potrzebuje zewnętrznego źródła światła, ponieważ bezustannie oświetlone jest chwałą Boga (werset 23).

By zrozumieć jego proporcje, porównajmy jego objętość w złocie do najbardziej optymistycznych szacunków jak chodzi o ilość złota na Ziemi. Szacuje się, że Ziemia zawiera wystarczająco złota, by pokryć sześć boisk piłkarskich 46 centymetrową warstwą złota. Dla porównania, Nowe Jeruzalem zawiera wystarczająco złota, by 46 centymetrową warstwą pokryć powierzchnię całej ziemi! Być może te ogromne proporcje wskazują na większą wartość i chwałę, którą nasz Niebiański Ojciec przykłada do jednostek tego symbolicznego miasta oraz ich dzieła zbawienia ludzkości oraz przywrócenia jej do harmonii z Niebiańskim Ojcem. Ich wartość i piękno obejmuje dzieło, do którego wykonania zostali rozwinięci – ocalenia rodzaju ludzkiego.

Trwały i ciągły blask światła wydobywający się z miasta przypomina nam chwałę Szekina w izraelskim przybytku na puszczy. Chociaż to światło w starożytnym Izraelu zostało ograniczone wyłącznie do Miejsca Najświętszego, to sam zasięg blasku Nowego Jeruzalem rzucanego na powierzchnię ziemi (jako wiodąca światłość świata) objąłby obszar, który byłby równy połowie obszaru Stanów Zjednoczonych Ameryki! W wizji apostoła Jana to cudowne światło spływa kaskadą przez złote mury miasta, chwalebnie i nieskończenie się mieniąc. Wyobraźcie sobie rozmaite kolory i ich blask, gdy odbijają się w drogocennych kamieniach ozdabiających podstawę miasta!

W obrazie Nowego Jeruzalem Bóg zebrał najcenniejsze pierwiastki i klejnoty na ziemi w skali, której ludzkość nie może pojąć. Ta inspirująca wizja, połączona ze szlachetnym dziełem pojednania, upewnia nas, że te opisy stanowią jedynie „czubek góry lodowej” wspaniałej chwały, która oczekuje na członków Nowego Jeruzalem. Apostoł Paweł przypomina nam: „Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują” – 1 Kor. 2:9.

Objawienie 22

Dzieło Chrystusa i Jego Oblubienicy obejmujące naprawienie i pojednanie ludzkości opisane jest w Obj. 22. To cudowne dzieło pojednania, opisane w Obj. 21 i 22, rozpocznie się, gdy każdy członek Nowego Stworzenia zostanie uznany wiernym i znajdzie się w Niebie z naszym Panem Jezusem Chrystusem. Anioł pokazał Janowi symboliczną rzekę „wody żywota”, zniesienie śmierci Adamowej (werset 3) oraz zupełne uzdrowienie narodów. Uzdrawianie ludzkości obejmuje otarcie wszelkiej łzy z każdego oka. Nie będzie już śmierci, narzekania, płaczu ani bólu (Obj. 21:4).

Widząc tak chwalebny widok, taką odmianę dla wielu tragedii i przesiąkniętej grzechem historii, taką nadzieję na cudowną, piękną i globalną przemianę mającą mieć miejsce, Jan dwukrotnie padł na kolana i oddał cześć aniołowi, który mu ją przekazał (Obj. 19:10, 22:8).

Czemu Jan oddał cześć aniołowi? Być może być przejęty chwałą wizji lub, być może, był to wyraz wdzięczności za przywilej oglądania chwalebnego planu Boga. Jan dwukrotnie popełnił ten sam błąd, oddając chwałę aniołowi. Ten błąd i upomnienie anioła mogą być napomnieniem dla wszystkich wierzących, że to wspaniałe dzieło pojednania zasługuje w pełni na naszą uwagę, nie posłaniec. Anioł dwukrotnie zwrócił uwagę Janowi, by oddał cześć Niebiańskiemu Ojcu. Niech będzie to trzeźwym i troskliwym przypomnieniem dla nas, jeśli zdarzy nam się oddawać cześć posłańcowi. Jakże błogosławieni jesteśmy żyjąc w czasie, gdy wciąż istnieje szansa stania się członkami Nowego Stworzenia! Jest to możliwość, która nigdy więcej nie będzie nikomu dana.

Gdy Kościół będzie skompletowany, Jezus ogłosi: „Stało się”. Jest to stwierdzenie podobne do Jego słów na krzyżu: „Wykonało się” (Jana 19:30). Dążmy naprzód z wszelką pobożnością, by być wiernymi naszemu powołaniu, byśmy mogli być blisko naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, gdy będzie wygłaszał to chwalebne obwieszczenie!

— Joseph Ledwinka —

Wnioski końcowe

Łaska Pana Jezusa niech będzie z wszystkimi. Amen — Obj. 22:21.

Ostatnie słowa z Księgi Objawienia zawierają napomnienie i błogosławieństwo. Ostre ostrzeżenie św. Jana pokazuje wagę, jaką przywiązana jest do tej ostatniej księgi Pisma Świętego. „Co do mnie, to świadczę każdemu, który słucha słów proroctwa tej księgi: Jeżeli ktoś dołoży coś do nich dołoży mu Bóg plag opisanych w tej księdze; A jeżeli ktoś ujmie coś ze słów tej księgi proroctwa, ujmie Bóg z działu jego z drzewa żywota i ze świętego miasta, opisanych w tej księdze.” (wersety 18 i 19).

Niektórzy twierdzą, że ostrzeżenie apostoła Jana obejmuje całą Biblię, ale jest to mało prawdopodobne, ponieważ 66 ksiąg Biblii zostało zebranych jako jedno świadectwo długo po tym, jak ostrzeżenie to zostało wydane. Termin „księga” użyte jest w liczbie pojedynczej, a zatem bardziej prawdopodobnie wskazuje, że Jan odnosił się tylko do tej wizji i proroctwa. Dobrze, że to ostrzeżenie powtórzyło słowa Jehowy dotyczące Prawa Mojżeszowego, „Niczego nie dodacie do tego, co ja wam nakazuję, i niczego z tego nie ujmiecie, przestrzegając przykazań Pana, waszego Boga, które ja wam nakazuję.” (5 Mojż. 4:2)

Jezus pokazał znaczenie „dodania” do Prawa, gdy wydał wyrok na żydowskich uczonych w Piśmie i nauczycieli swoich czasów, gdy robili to samo. „On zaś rzekł: I wam, zakonoznawcy, biada, bo obciążacie ludzi brzemionami nie do uniesienia, a sami jednym palcem swoim nie dotykacie tych brzemion.” (Łuk. 11:46)

Wizja Objawienia rozpoczęła się od informacji, że słowa przekazywane Janowi przez specjalnego posłannika pochodzą bezpośrednio od naszego niebiańskiego Ojca przez Jezusa (Obj.1:1). Wcześniej, gdy zapytano go o jego powrót, Jezus powiedział swoim uczniom, że nie posiada jeszcze wiedzy o czasie swego drugiego przyjścia (Mar. 13:32). Było to ważne stwierdzenie, biorąc pod uwagę, że Jezus prawdopodobnie znał Księgę Daniela na pamięć. Jednak dzisiaj jest to nasze źródło zrozumienia czasu końca i powrotu Jezusa. Po swoim uwielbieniu, Jezus otrzymał pełne zrozumienie wydarzeń i czasu prowadzącego do końca Wieku Ewangelii. To przesłanie miało pomóc

świętym interpretować, znosić i rozumieć przyczynę pozornie niekończącego się opóźnienia opisanego przez proroka Habakuka (Hab. 2: 3). To nie miała być manipulacja!

Próby zafałszowania

Przed zbiorową publikacją 27 ksiąg Nowego Testamentu, pisma apostołów rozsyłano do poszczególnych zgromadzeń indywidualnie. Jednak Piotr zdawał się wiedzieć, że Bóg będzie nadzorował zbieranie poszczególnych listów i pism w jedno spójne świadectwo dla naśladowców Jezusa (2 Piotra 3:15,16).

Jedna z pierwszych takich list znajduje się w zbiorze znanym jako „kanon Muratoriego”, dokumencie datowanym na około 170 r. n.e. Objawienie pojawia się jako uznana księga wraz ze wszystkimi innymi oprócz Ewangelii: Mateusza, Marka, listów: do Hebrajczyków, Jakuba, 1. i 2. Listu Piotra oraz 3. listu Jana. Być może pominięte księgi zostały wymienione w części kanonu, który został oderwany. W 193 r. n.e. po raz pierwszy pojawia się termin „Nowy Testament”, w dziełach nieznanego autora.

Euzebiusz, pisząc w IV wieku, napisał, że niektóre listy zostały usunięte z obiegu, w tym Judy, 2 Piotra, Hebrajczyków i Apokalipsa. Euzebiusz omówił również twierdzenia grupy znanej jako Gnostycy, że pojawiły się w nich nowe objawienia. Aby przeciwdziałać tym twierdzeniom, inny chrześcijański pisarz, Atanazy, opublikował swój 39 List Paschalny w 367 r. n.e., w którym bronił jako Pisma Świętego wszystkich 27 ksiąg naszego obecnego Nowego Testamentu. Kanon nazwany imieniem Atanazego został zatwierdzony w Rzymie w 382 r. n.e. i został potwierdzony papieskim oświadczeniem w 405 r. n.e. Jednak to nie akt papieża nadał tym księgom ich status, ale decyzje tych z pierwotnego kościoła, którzy świadczili o autorytecie i sile tych pism.

W „Objawieniu Jezusa Chrystusa” brat R.E. Streeter podsumowuje: „Przedmiotem groźby [Jana] jest niewątpliwie ochrona księgi przed uszkodzeniem przez jakiegokolwiek interpolację lub zmiany. Zagrożenie to oczywiście dotyczyłoby w szczególności rękopisu,

jaki pierwotnie przekazał św. Jan siedmiu Kościołom, którym polecono mu go dostarczyć. Podczas przepisywania, interpolacje niewątpliwie wkradły się w różne kopie oryginału i być może pojawiły się pewne pominięcia. O tym pierwszym świadczy porównanie z najstarszymi obecnie istniejącymi rękopisami, które nie były używane przy tworzeniu wersji wspólnej, czyli tłumaczenia Biblii Króla Jakuba. Słowa ostrzeżenia odnoszą się tylko do Księgi Objawienia, chociaż ta sama zasada może dotyczyć wszystkich oryginalnych pism” (s. 725, wydanie 2016).

Albert Barnes, biblijny komentator, napisał: „Jan przypuszczał, że mogą być tacy, którzy będą skłonni pomijać pewne fragmenty jako nieprawdopodobne, albo uświadamiał sobie, że kiedy fragmenty opisujące antychrysta były wypełniać się w odległych wiekach, ci, do których te części miałyby się odnosić, byliby skłonni wykreślić je ze świętych pisma lub zniekształcić je”.

Nawet w naszych czasach niektóre grupy chrześcijańskie odrzucają Objawienie jako herezję. „Chrześcijanie muszą odłożyć na bok spekulacje na temat porwania, antychrysta i Armagedonu i skoncentrować się na niesieniu krzyża, aby codziennie naśladować Jezusa. Ośmiel się porównać pierwszych 26 ksiąg Nowego Testamentu do Księgi Objawienia. Uważna lektura Księgi Objawienia pokazuje, że kwestionuje ono wszystkie dwadzieścia sześć poprzedzających je ksiąg. Ponieważ tak jest, jest herezycka, ponieważ uczy opinii sprzecznych z opiniami Jezusa i Jego Apostołów. Prawie wszystko w halucynacjach Jana na Patmosie sprzeciwia się Ewangelii słów, dróg i nauk Jezusa” (www.paradisecafediscussions.net/showthread.php?tid=2367). Ta teza jest błędna, ponieważ Objawienie jest prawdziwe.

Czy interpretacje Objawienia są „dodawaniem” do księgi?

Br. Streeter pisze: „Wierzmy, że ta myśl jest również najwyraźniej zamierzona: Jeśli ktokolwiek przez wrywanie z kontekstu lub przekręcenie wypowiedzi Objawiciela doda do ich znaczenia jakąś myśl, której nie ma i nigdy nie była zamierzona lub jeśli przez taką niegodną praktykę ujmie coś z niego, a tym samym wypaczy siłę i znaczenie tych przesłań. Najbardziej oczywiste jest, że wielu tak zwanych interpretatorów było winnych takiego postępowania – dopuszczenia się tak błędnej interpretacji i błędnego zastosowania apokaliptycznych przesłań, że w znacznym stopniu

zawłaszczyły one zawarte w nich piękne prawdy oraz wyciągnęły zupełnie nieuzasadnione wnioski” (op. cit., s. 726, wydanie 2016).

Pastor Russell najwyraźniej uznał właściwą wykładnię Objawienia za ważną dla braci żyjących pod koniec wieku. Kiedy w 1909 roku zadano mu pytanie dotyczące Obj. 20, odpowiedział: „Są pewne rzeczy w Objawieniu, których nie rozumiem i z tego powodu nie piszę siódmego tomu [Wykładów Pisma Świętego, przyp. aut.]. Nie chcę w nim podawać żadnych domysłów. Gdy już napiszę siódmy tom na temat Księgi Objawienia, będę miał zadowalające zrozumienie nauk zawartych w tej Księdze. Do tego czasu nie będę go pisał” („Co powiedział Pastor Russell”, str. 645).

Po śmierci pastora Russella, nowa redakcja wydawnictwa The Watch Tower opublikowała książkę zatytułowaną „Dokończona Tajemnica”, twierdząc, że jest to siódmy tom, pośmiertne dzieło pastora Russella. Jej treść nie była jednak budującym wyjaśnieniem symboli Objawienia. Autorzy twierdzili na przykład, że patriotyzm we wszystkich jego formach (np. wywieszanie flagi) był złudzeniem i porównywali go z morderstwem - czego sam Pastor Russell nigdy nie twierdził. Książka została zakazana przez rząd kanadyjski, a w 1918 r. amerykański prokurator generalny Thomas Watt Gregory potępił „Dokończoną Tajemnicę” jako „jeden z najniebezpieczniejszych przykładów (...) propagandy (...) dzieła napisanego w niezwykle religijnym języku i rozpowszechnionego w ogromnej ilości”. Wielu Badaczy Pisma Świętego odcięło się w tamtym czasie od wydawnictwa The Watch Tower.

W ostatnich latach pojawiły się obszerne komentarze na temat Objawienia pochodzące od wielu indywidualnych Badaczy Pisma Świętego. Być może, tych interpretacji jest więcej niż jakiegokolwiek innej księgi. Wykłady na jego temat i prorocze zastosowania części pojawiały się na konwencjach i w czasopismach biblijnych. Są to poważne próby interpretacji jej przesłania w świetle obecnej prawdy. Niektórzy sugerują, że pojawienie się tych oświecających traktatów jest oznaką tego, że przesłanie Objawienia jest znakiem szczególnym, mającym wyposażać świętych żyjących przy samym końcu zniwa Wieku Ewangelii.

„I On ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a innych pasterzami i nauczycielami, aby przygotować świętych do dzieła posługiwania, do budowania ciała Chrystusowego” (Efez. 4:11-12). Ta instrukcja ma na celu budowanie

członków ciała. Wymaga „prostego wykładania słowa prawdy” (2 Tym. 2:15) i przedstawiania wykładów, które budowane są na bazie prawdy już zrozumiałej. Przedmowa do jednej z tych książek wyjaśnia: „Celem tej książki jest pomoc szczeremu poszukiwaczowi prawdy w znalezieniu sposobu na studiowanie Objawienia, tak aby w jego interpretacji znalazło się prawdziwe, rozsądne, biblijne i historyczne znaczenie” („Objawienie: jak badać, aby miało ono sens”).

„Mówi ten, który świadczy o tym: Tak, przyjdę wkrótce. Amen, przyjdź, Panie Jezu! Łaska Pana Jezusa niech będzie z wszystkimi. Amen” (Obj. 22:20 – 21).

W słowach końcowych księgi, Jezus powiedział Janowi, że wkrótce powróci. Jak to możliwe, skoro oba przyjścia dzieli przestrzeń ponad 1800 lat? Okres ten musi być postrzegany z odwiecznej perspektywy. W ciągu ostatnich 20 wieków, ludność Ziemi zmagala się z panowaniem grzechu i zła. Ludzkość jest teraz blisko końca tej pozornie nieskończonej podróży, która przyniesie nowy świat sprawiedliwości. Ostatnie sto lat wzrostu wiedzy wydaje się największym hołdem dla niesamowitych zdolności i mocy człowieka, a nie przygotowaniem do Jego Królestwa, ze względu na cichy, niewidzialny powrót Jezusa. Postęp ten stanowił jednak ostrzeżenie dla tych, którzy obserwują wydarzenia z biblijnego punktu widzenia. Zwrócili oni uwagę na wypełniające się proroctwa, mówiące o powrocie Chrystusa i o prognozie nowego wieku. To życie jest tylko mrugnięciem oka w porównaniu do wieczności, która jest przed nami. Nasz czas, aby zabezpieczyć sobie miejsce w Królestwie naszego Pana, kończy się. Nasz czas, aby być z Jezusem, rzeczywiście nadchodzi szybko; nigdy dłużej niż czas trwania naszego życia.

Jezus poradził tym uczniom, którzy słuchali Go w czasie pierwszego przyjścia, aby nie przechowywali skarbów na ziemi, ale by szukali Boga i sprawiedliwości (Mat. 6:19, 33). W 70 r. n.e. zniszczenie Jerozolimy pogrzebało Żydom wszelkie plany poszukiwania

ziemskich skarbów. Ci, którzy nie mogli zrezygnować ze swego bogactwa lub statusu dla naśladowania Jezusa, stracili ku temu okazję. Te słowa Jezusa są tak samo istotne i aktualne dla świętych w dzisiejszych czasach. Wydarzenia Objawienia pokazują nam, że gdy obecny wiek dobiegnie końca, skarby na ziemi staną się bezwartościowe. Okazja do zgromadzenia skarbu w niebie będzie przeszłością. Poświęćmy zatem swój czas, talenty i umiejętności, by wspierać sprawę Tego, który nas przyjmie, jeśli będziemy wiernymi (Obj. 2:10). Bądźmy gotowi. Powtórzmy za apostołem Janem: „Amen. Przyjdź, Panie Jezu!”

Polecane komentarze do Księgi Objawienia:

- 1) Randolph Elwood Streeter, “The Revelation of Jesus Christ”, Pastoral Bible Inst., 1923, 1924 (ostatnio przedrukowany jako jeden tom). Rozważa różne punkty widzenia przed wyborem jednego z nich.
- 2) Frank Shallieu, “The Keys of Revelation”, Revelation Research Foundation, komentarz w układzie “weret po wersecie”. Zawiera ponad 700 stron.
- 3) Dawn Bible Students (J. Parkinson), „Jak badać Księgę Daniela, Zachariasza i Objawienia”, 40 stron.
- 4) New Albany Bible Students (D. Doran), „Objawienie: Jak je badać, aby miało sens”, 80 stron.
- 5) Edward Elliott, „Horae Apocalypticæ”, lub „Komentarz do Apokalipsy”, 4 tomy; Londyn: Seeley, Jackson i Halliday, 5 edycji 1844, 1846, 1847, 1851, 1862. Broni historycznych (reformacyjnych) interpretacji Objawienia. Chronologia zawarta w tomie 4, część III, została przedrukowana w „Wykładach Pisma Świętego”, tom 2.

— Leonard Griehs —